Nr. 318
Dzisiejszy numer zawiera 10 stron druku.
Nr. 318 Łódź, Niedziela 18 listopada 1922 roku. Rok V

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 100

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Kto Polskę rozsadza?

Wzdłuż całego obszaru prasy polskiej przetacza się wciąż złowrogie echo wyborów wołyńskich: echo druzgocącego zwycięstwa bloku mniejszości.

Jak wiadomo, lista n-r 16 na całej przestrzeni kresów wschodnich odniosła pokaźne sukcesy; na terenie atoli Wołynia wyparła wszystkie listy polskie, pozostawszy na pobojowisku, jako jedyna partja zwycięska.

Do porażki polskiej przyczyniło się zróżnicowanie i rozbicie głosów polskich, które między pięć podzieliły się list. Wszelako, przyznać trzeba, że ogólna liczba głosów, jakie padły na wszystkie listy polskie nie dosięga stosunku procentowego ludności polskiej do ludności niepolskiej Wołynia: stanowi mniej, niż 14 procent.

Czyli: żywioł polski, na Wołyniu szczupły liczebnie, jeszcze bardziej siły swe uszczuplił przez brak żywego w wyborach zainteresowania; ta zaś gromadka uszczuplona, która do urn wyborczych się stawiła, wszelką wogóle doniosłość swoją przekreśliła rozbiciem się na wzajem zwalczające się obozy.

Wrażenie tej porażki polskiej, istotnie, tak jest dotkliwe, że zrazu nie chciano się z nią, zwłaszcza w obozie Ch-je-ny, pogodzić. Trzeba było ostrych argumentów „Robotnika", aby Ch-je-nie wybić z głowy mrzonkę o przymusowej rewizji wyborów na Wołyniu. Po pewnej dłuższej chwili zrozumiał nawet p. Beka w „Kurjerze Warszawskim", że unieważnienie wyborów w danym wypadku nie prowadzi do niczego.

— O ile nie będzie szalonych gwałtów i bezprawi, — zakonkludował „Robotnik" — ludność polska może otrzymać w pomyślnym wypadku 1 lub 2 mandaty. Blokowi nie wyrządzi się wielkiej krzywdy, ale stosunki na Wołyniu zatruje się do reszty.

Z pokaźną tedy, bal z niezmiernie ważką liczbą mandatów, reprezentujących w ciałach prawodawczych mniejszości narodowe liczyć się należy, jako z faktem.

Na znaczenie tego faktu, jako stałego czynnika polityki wewnętrznej, zwrócono już uwagę na obu skrzydłach naszych ugrupowań partyjnych, i zwrócono ją, rzec można, z należytym naciskiem. Spór toczy się dzisiaj o to, kto potrafi, kto zdoła, kto będzie miał odwagę po temu i zdolność, aby posłów, obdarzonych mandatami nienawiści przeciw państwu polskiemu, w orbitę polityki polskiej wciągnąć, nienawiść ich rozbroić, walkę zastąpić współdziałaniem, a zamiast nieprzejednanej rozbieżności postawić i wydźwignąć zrozumienie interesów wspólnych.

Czy jednak zwycięstwo listy n-r 16 znaczeniem swojem nie przekracza obrębu naszych spraw wewnętrznych?

Znamy całą drażliwość tego zagadnienia; ale rozumiemy też i niebezpieczeństwo jego przemilczania.

Polityka strusia, nigdzie powodzeń nie rokująca, staje się polityką katastrofalnie samobójczą na widowni światowej. Cóż, że wszyscy, jak jeden mąż, będziemy milczenia przestrzegać w sprawie naszych granic wschodnich: milkliwość ta nie obdarzy ich sankcją w oczach mocarstw zachodnich. Nasza granica wschodnia, zdobyta naszym orężem, polega na traktacie ryskim, który dotychczas sankcji narodowych nie zyskał.

Nastręcza się pytanie: czem i na jakiej drodze moglibyśmy sankcję tę wyjednać, względnie wymóc na Europie? Inaczej: w jaki sposób nieustalone swe granice na wschodzie moglibyśmy ze stanu płynnego zamienić w stan trwały i niewzruszony?

Odpowiedź może być tylko jedna: przez osiągnięcie trwałego porozumienia, przez stworzenie zgodnego współżycia z narodami, zamieszkującymi nasze kresy wschodnie. Skoro ukraińcy na południo-wschodzie, skoro białorusini na północo-wschodzie uczują się obywatelami państwa polskiego; skoro wżyją się w nasze instytucje publiczne, zakorzenią się w glebie naszego interesu państwowego, skoro oddychać będą pełną piersią naszemi wolnościami politycznemi, skoro — słowem — nasz dom państwowy za swój także dom własny poczytają, — jakaż siła, czyjaż moc zewnętrzna i obca zdoła ziemie, przez nich w większości zamieszkane, od zespołu ziem naszych oderwać?

Szukać zgodnego z tymi żywiołami pożycia, znaczy to dążyć do skonsolidowania państwa i ubezpieczenia jego granic. Jątrzyć zaś zwadę, przeciwstawiać wciąż interes Polski interesowi „obcoplemieńców" (jak za czasów carskich mówiono), znaczy to Polskę rozsadzać, granice jej podkopywać.

Nie wolno oczu zamykać na to, że ani śród niemców na naszych kresach zachodnich, ani wśród ukraińców i białorusinów na wschodzie, ani wśród żydów, po całej przestrzeni państwa rozproszonych, nie brak w stosunku do Rzeczypospolitej dążności odśrodkowych, rozsadzających, separatystycznych. Samo dojście do skutku tak rozległej i zwartej organizacji wyborczej, jak „Blok mniejszości", s t a n o w i zatrważający tryumf owych dążeń separatystycznych.

Czy jednak do tryumfu tego przykładać ma rękę samo społeczeństwo polskie, hodując w swojem łonie własnem takie nastawienia i prądy, które bojową wobec Polski postawę „Bloku" uzasadniają, usprawiedliwiają, utrwalają i przeto zwartość tego obozu potęgują?

Blok mniejszości jest współodpowiednikiem Ch-je-ny. — Ch-je-na jest praźródłem i pierwowzorem Bloku. Są to wielkości, które nawzajem się uzupełniają i nawzajem czerpią ze siebie przeświadczenie o swej niezbędności. Jeżeli więc prawdą jest w obecnej chwili, że „Blok" powstał do życia i posłów swoich do ciał prawodawczych przeprowadził pod hasłem rozsadzania Polski, to ten sam wobec państwa polskiego grzech dźwiga na sobie i Ch-je-na: aby osłabić wagę „Bloku", z w a l c z a ć należy Ch-je-nę; aby wzmóc spoistość państwa, obezwładnić i pokonać trzeba tych, którzy żyją — z nienawiści, jątrzonej między narodowościami, zamieszkującemi wspólny gmach Rzeczypospolitej.

J. Przemyski.

Nowe trzęsienie ziemi.

OPAWA, 18 listopada (Pat). — Dnia 17 b. m. o godz. 8.14 aparaty seismograficzne zanotowały nowe silne trzęsienie, którego centrum było oddalone o 800 klm.

Oblicze nowego sejmu.

Skład osobowy.

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej.
(dawniej 132 obecnie 132+29=163)

Ponownie obrani w okręgach: 1) Stanisław Głąbiński, 2) Lud. Gdyk, 3) Juljan Łabęda, 4) A. Marylski, 5) Juljan Szymborski, 6) ks. Kazim. Lutosławski, 7) Michał Arcichowski, 8) Tadeusz Dymowski, 9) N. H. Hryckiewicz, 10) ks. Zygm. Kaczyński, 11) Adam Mieczkowski, 12) M. Wichliński, 13) A. Żebrowski, 14) K. Mierzejewski, 15) Ludomir Czerniewski, 16) Witold Staniszkis, 17) ks. Marceli Nowakowski, 18) Wojciech Korfanty, 19) A. Harasz, 20) Henryk Radziszewski, 21) Stefan Sołtyk, 22) Konst. Kowalewski, 23) St. Falkowski, 24) Seweryn Czetwertyński, 25) Al. Nowicki, 26) J. Marweg, 27) Ed. Bigoński, 28) Kaz. Brownsford, 29) J. Frąckowiak, 30) Marjan Seyda, 31) A. Piotrowski, 32) Zofja Sokolnicka, 33) ks. Styczyński, 34) ks. Filip Dachowski, 35) ks. J. Londzin, 36) J. Tabaczyński, 37) Jan Zamorski, 38) Franciszek Raczkowski, 39) Aleksander Zwierzyński, 40) ks. Ignacy Olszański, 41) Stanisław Rymar, 42) Szczepan Sawicki.

Ponownie obrani z listy państwowej: 1) Stanisław Grabski, 2) Edward Dubanowicz, 3) Gabrjela Balicka, 4) Andrzej Wierzbicki, 5) Zygmunt Seyda, 6) Stefan Dąbrowski, 7) Jan Załuska, 8) Jan Rudnicki, 9) Stanisław Jasiukowicz.

Nowoobrani w okręgach: 1) gen. Józef Haller, 2) Stan. Stroński, 3) Irena Puzynianka, 4) Tad. Błażejewicz, 5) Konrad Ilski, 6) Ks. Wyrębowicz, 7) Z. Rawicki, 8) Antoni Sadzewicz, 9) Marja Nolder-Eggerowa, 10) Stefan Struss, 11) Jan Harusewicz, 12) Zygm. Kadłubowski, 13) A. Chetnik, 14) Paweł Romecki, 15) Franciszek Wierzbicki 16) Jerzy Zdziechowski, 17) L. Bieńkowski, 18) T. Świecki, 19) J. Monaczyński, 20) Stefan Socha, 21) F. Urbański, 22) J. Goździk, 23) Wacław Bitner, 24) Wojciech Wojciechowski, 25) Wanda Ładzina, 26) K. Rokossowski, 27) H. Lipski, 28) F. Rab, 29) Sielski, 30) Dzierzawski, 31) S. Majewski, 32) Bol. Łażewski, 33) Jan Puchałka, 34) T. Belina, 35) Hen. Popowski, 36) J. Tomczak, 37) Z. Berezowski, 38) Mendrys, 39) Stefan Dobrzański, 40) Adam Chełmoński, 41) B. Knothe, (N. Z. L.), 42) Mateusz Mantekrys, 43) A. Mrozowski, 44) Tad. Prószyński, 45) Jan Łaszcz, 46) St. Łobaczewski, 47) ks. Aleks. Wójcicki, 48) Wałaszek, 49) Bobowski, 50) Szturmowski, 51) L. Krzywiński, 52) Stanisław Ossowski, 53) Ign. Echaust, 54) Franciszek Sołtysiak, 55) Karol Rzepecki, 56) Leon Żółtowski, 57) ks. Bratkowski, 58) S. Piechocki, 59) Al. Chłapowski, 60) St. Marciniak, 61) St. Paczkowski, 62) Fr. Karczmarek, 63) W. Ozimina. 64) Józef Petrycki, 65) Fr. Wojtkowiak, 66) Skowronek, 67) St. Wojtacha, 68) H. Steślicka, 69) M. Kwiatkowski, 70) Henryk Mianowski, 71) J. Matłosz, 72) Medard Kozłowski, 73) K. Holeksa, 74) Ludwik Jachimiak, 75) Kazim. Chłapowski, 76) Czesław Mączyński, 77) M. Prószyński, 78) Ludwik Dunin, 79) T. Zagajewski, 80) M. Jaroszyński, 81) Franciszek Sobolak, 82) ks. Wład. Matos, 83) Konrad Łuszczewski, 84) Stefan Dolanowicz.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) Józef Chaciński, 2) Wład. Kucharski, 3) Jerzy Michalski, 4) Leon Pluciński, 5) Ig. Szebeko, 6) Wiesław Gerlicz, 7) ks. Fr. Gąsiorowski, 8) Jerzy Gościcki, 9) Jul. Sykała, 10) Edmund Trepka, 11) Jan Brzostowski, 12) Stan. Kozicki, 13) Karol Wierczak, 14) Tad. Fudakowski, 15) Wilhelm Fojcik, 16) ks. Aleksander Kubik 17) Jan Kalenkiewicz, 18) Bolesław Załączkowski, 19) Bolesław Bator, 20) St. Koncewski.

Brak dotychczas 8 nazwisk.

Stronnictwo Katolicko-Ludowe
(dawniej 6, obecnie 5).

Ponownie obrani w okręgach: 1) Fr. Maślańka, 2) Antoni Małakiewicz.

Nowoobrani: 1) Ignacy Jasiński, 2) ks. Jan Czuj, 3) Bronisław Preiss.

Narodowe Zjednoczenie Ludowe
(dawniej 44, obecnie 1).

Nowoobrany: ks. Stan. Nawrocki.

Polskie Stronnictwo Ludowe
(dawniej 90, obecnie 58+12=70).

Ponownie obrani w okręgach: 1) Jan Dąbski, 2) Alfons Erdman, 3) M. Jarecek, 4) Stanisław Osiecki, 5) Józef Kowalczuk, 6) Jan Dębski, 7) Wojciech Sikora, 8) Wincenty Witos, 9) Józef Bednarczyk, 10) Wład. Kiernik, 11) Narcyz Potoczek, 12) Michał Łaskuda, 13) Antoni Szmigel, 14) Jan Madejczyk, 15) Andrzej Pluta, 16) Jan Pieniążek, 17) Jan Sobek, 18) Maciej Rataj, 19) Jan Bryl. 20) Bron. Krzyżanowski, 21) Marcin Przewrocki, 22) Walenty Toczek.

Ponownie obrani z listy państwowej: 1) Paweł Bobek, 2) Stan. Kielak, 3) S. A. Niedbalski, 4) Marjan Dąbrowski, 5) Antoni Anusz.

Nowoobrani w okręgach: 1) K. Polakiewicz, 2) Kaz. Łaszkiewicz, 3) Marjan Cieplak, 4) Henryk Wyrzykowski. 5) P. Chwaliński, 6) Wład. Fijałkowski, 7) J. St. Makulski, 8) Zientek, 9) Antoni Borsek, 10) Roman, 11) J. Brodacki, 12) B. Dubiel, 13) J. Berek, 14) J. Cieluch, 15) Jan Jedynak, 16) Bruno Gruszka, 17) M. Socha, 18) Kaz. Bidota, 19) Antoni Pasicki, 20) B. Medik, 21) St. Posadzki, 22) Tad. Targowski, 23) W. Ostrowski, 24) K. Wojewoda, 25) W. Kosydarski, 26) Eug. Spitel, 27) J. Poznański, 28) St. Wiśniewski, 29) W. Wójtowicz, 30) Jakób Pawłowski.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) Al. Bogusławski, 2) Bogusław Miedziński, 3) Władysław Byrka, 4) Marjan Szydłowski, 5) August Lizak, 6) Tomasz Wilkoński, 7) Zygm. Rusinek.

Brak dotychczas 6 nazwisk.

Zjednoczenie Państwowe na Kresach.

Nowoobrany: 1) M. Kraszewski.

P. S. L. lewica (Stapińczycy)
(dawniej 10 członków, obecnie 2)

Ponownie obrany: Franciszek Krempa.
Nowoobrany: Izydor Wiewiórski.

Chłopska Partja Radykalna
(dawniej 1, obecnie 4).

Ponownie obrany: 1) Eug. Okoń.
Nowoobrani: Dziduch.
Brak jeszcze dwóch nazwisk.

P. S. L. „Wyzwolenie“
(dawniej 24, obecnie 41+8=49).

Ponownie obrani w okręgach: 1) J. Poniatowski, 2) E. Rudziński, 3) A Waleron, 4) J. Smoła, 5) J. Duro, 6) S. Tatarczak, 7) I. Kosmowska, 8) Ja. Tabor, 9) J. Putek, 10) W. Baranowski, 11) J. Szafranek.

Ponownie obrani z listy państwowej: 1) B. Stolarski, 2) J. Woźnicki, 3) L. Chomiński, 4) K. Bagiński, 5) H. Śliwiński, 6) T. J. Seib.

Nowoobrani w okręgach: 1) J. Barański, 2) W. Łypacewicz, 3) S. Thugutt, 4) Z. Nowicki, 5) A. Fiderkiewicz, 6) A. Ćwiakowski, 7) S. Nowak, 8) J. Ledwoch, 9) F. Styk, 10) E. Szmiarowski, 11) Kapeliński, 12) T. Jemielewski, 13) J. Zołowski, 14) M. Malinowski, 15) S. Wrona, 16) S. Marzecki, 17) J. Sanojca, 18 A. Kordowski, 19) S. Helman, 20) W. Szakun, 21) S. Wojewódzki, 22) F. Hołowacz, 23) S. Balin, 24) M. Kościałkowski, 25) A. Hauko, 26) J. Adamowicz, 27 W. Piotrowski, 28) Bon.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) T. Nocznicki, 2) K. Bartel.

Brak dotychczas 2-ch nazwisk.

Narodowa Partja Robotnicza
(dawniej 21, obecnie 15 plus 3—18).

Ponownie obrani z okręgów: 1) L. Waszkiewicz, 2) W. Michalak, 3) A. Chądzyński, 4) I. Reder, 5) W. Hertz, 6) W. Lisiecki, 7) S. Wachowiak, 8) M. Nader.

Ponownie obrany z listy państwowej: B. Fichna.

Nowoobrani w okręgach: 1) W. Pawlak, 2) J. Faustyniak, 3) Z. Rabski, 4) M. Milczyński, 5) J. Brzeziński, 6) S. Płocha, 7) J. Wieczorek.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) F. Roguszczak, 2) A. Ciszak.

Polska Partja Socjalistyczna
(dawniej 34, obecnie 34+7=41).

Ponownie obrani w okręgach: 1) M. Barlicki, 2) K. Dobrowolski, 3) M. Niedziałkowski, 4) K. Pużak, 5) T. Arciszewski, 6) A. Pączek, 7) M. Malinowski, 8) T. Reger, 9) E. Bobrowski, 10) I. Daszyński, 11) Z. Żuławski, 12) K. Papiński, 13) Z. Marek, 14) A. Hausner, 15) J. Smólikowski 16) J. Moraczewski, 17) H. Lieberman.

Pnownie obrani z listy państwowej: 1) F. Perl, 2) B. Ziemięcki, 3) H. Diamand, 4) A. Szczerkowski.

Nowoobrani w okręgach: 1) R. Jaworowski, 2) Z. Praussowa, 3) Z. Piotrowski, 4) L. Śledziński, 5) J. Kwapiński, 6) Z. Gardecki, 7) J. Stańczyk, 8) J. Niski, 9) J. Biniszkiewicz, 10) W. Badzian, 11) S. Wolicki, 12) J. Dzięgielewski, 13) S. Pławski, 14) J. Uziembło.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) Z. Zaremba, 2) A. Kuryłowski, 3) J. Adamek.

Brak jeszcze trzech nazwisk.

Komuniści
(dawniej 2, obecnie 2).

Nowoobrani: 1) S. Królikowski, 2) S. Rybacki.

Ukraińska partja „chliborobów“ (rolników)
(obecnie 5 członków).

Nowoobrani: 1) J. Krawczyszyn, 2) ks. M. Ilkow, 3) I. Dutczak, 4) E. Zaruski, 5) S. Melnyk.

Ukraińcy z bloku mniejszości narodowych
(obenie 17 plus 2 — 19).

Nowoobrani z okręgu: 1) S. Makówko, 2) Skripa, 3) A. Wasylczuk, 4) B. Koszubski, 5) M. Czuczmaj, 6) I. Pawluk, 7) S. Kozicki, 8) W. Dmitriuk, 9) S. Chrucki, 10) S. Podhorski, 11) M. Pirogow, 12) M. Łuckiewicz, 13) W. Kanarewicz, 14) J. Tymoszczuk, 15) A. Peszczak, 16) T. Pilstupa.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) J. Wojtiuk, 2) W. Krotimiuk.

Brak jednego nazwiska.

Białorusini z bloku mniejszości narodowych
(obecnie 9 plus 2 — 11).

Nowoobrani: 1) S. Jakobiuk, 2) S. Waranowski, 3) F. Jeremicz, 4) M. Kochanowicz, 5) B. Rogala, 6) A. Owsianko, 7) Sz. Bak-Bichajłowski, 8) ks. A. Stankiewicz.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) B. Taraszkiewicz, 2) A. Liliejew.

Brak jednego nazwiska.

Rosjanie z bloku mniejszości narodowych.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) M. Serebrennikow.

Ludowcy żydowscy.
(dawniej 2, obecnie 1).

Nowoobrany: N. Priłucki.

Żydzi (sjoniści i ortodoksi)
(dawniej 8, obecnie 30 plus 3—33).

Ponownie obrani z okręgu: 1) I. Gruenbaum, 2) Sz. Farbstein, 3) J. Rosenblatt, 4) S. Weinzieher, 5) Schipper, 6) Ozjasz Thon.

Nowoobrani: 1) E. Kirszbraun, 2) S. B. Feldman, 3) L. Syrkis, 4) L. Reich, 5) M. Ringe, 6) H. Rozmarin, 7) K. Eizenstein, 8) H. Reizes, 9) A. Lewinson, 10) B. Hausner, 11) L. Mineberg, 12) K. Zełkind, 13) P. Szmul, 14) W. Wiśnicki.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) S. Rosenberg, 2) D. Schraiber, 3) A. Silberschein.

Brak jeszcze 10 nazwisk.

Niemcy z bloku mniejszości narodowych.
(dawniej 6, obecnie 13 plus 5—18.

Ponownie obrani z okręgu: 1) J. Spickerman, 2) E. Daczko.

Nowoobrani z okręgów: 1) Karan, 2) Kroening, 3) Utta, 4) K. Graeber, 5) E. Nauman, 6) K. von Reisenstein, 7) K. Wlodasch, 8) J. Rozumek, 9) O. Samszer.

Nowoobrani z listy państwowej: 1) J. Klinke, 2) E. Zerbe, 3) B. Moritz, 4) A. Pankratz, 5) N. von Koerber.

Brak 2-ch nazwisk.

—:—

Wybory do senatu w województwie łódzkiem.

Urzędowe dane o wyniku.

W sobotę XIV okręgowa komisja wyborcza do senatu na województwo łódzkie zakończyła swą żmudną i ciężką, bo sześć dni i nocy trwającą, pracę. Jest to pierwsza okręgowa komisja w Rzeczypospolitej, która już spełniła całkowicie swe zadanie. Dowiadujemy się, że naogół komisje obwodowe, których w województwie łódzkiem było bez mała tysiąc, pracowały sprawnie i dobrze. Wykazuje to niewielka ilość (3588) unieważnionych głosów, z których blisko dwa tysiące głosów zostało unieważnionych, jako zgłoszonych na nieistniejącą przy wyborach do senatu listę nr. 15 (ks. Okoń).

Zażaleń na działalność obwodowych komisji wpłynęło zaledwie parę i to nie dotyczących zasadniczych kwestji.

Pomyślne przeprowadzenie wyborów należy zawdzięczać oczywiście w pierwszym rzędzie dużemu wyrobieniu naszego społeczeństwa, ale podkreślić również należy sprawność i sumienność organów administracyjnych przy przygotowywaniu wyborów, zaś przy samem ich przeprowadzeniu sumienność i prawdziwe odczucie swych obowiązków przez wszystkich członków komisji obwodowych i okręgowych z prezesem Tadeuszem Kamieńskim, który niestrudzoną energją i przyrodzoną mu sprężystością świecił przykładem wszystkim swym współpracownikom.

Urzędowy wynik wyborów do senatu w województwie łódzkiem przedstawia się następująco:

Obwód, nr. i nazwa	Liczba uprawn do głosowania	Liczba złożonych głosów	Liczba gł unieważn.		Liczba głosów ważnych	Numery										
			kom. obw.	kom. okr.		1	2	3	5	7	8	12	14	16	23	24
m. Łódź	182361	145508	413	411	145097	9	14584	1	9683	26512	44915	1	1499	47891	—	2
p. Łódzki	39697	33912	68	68	33844	1259	1744	710	463	3305	16469	11	58	9823	—	2
„ Łask.	53332	46174	83	61	46113	9132	3164	1171	493	2176	20911	98	34	8933	1	—
„ Sieradzki	50829	41351	261	85	41266	7018	3782	9868	15	548	14046	108	39	5842	—	—
„ Koniński	32222	26989	20	22	27967	1202	4279	7397	38	50	11273	138	3	3587	—	—
„ Kolski	36695	31120	257	228	30892	567	3681	6969	54	106	13612	150	4	5749	—	—
„ Słupecki	28632	23641	328	174	23467	393	3106	3257	5	199	11522	589	6	4390	—	—
„ Łęczycki	39956	33619	105	88	33531	4745	2776	877	855	730	18490	41	133	4884	—	—
„ Kaliski	57707	47529	680	381	47148	1286	4959	8411	130	184	23840	220	73	8045	—	—
„ Turecki	32755	26985	82	115	26870	6396	3039	6299	76	42	8066	122	7	2823	—	—
„ Wieluński	57920	47355	1195	1617	45738	7035	2661	14573	2	122	16584	336	29	4396	—	—
„ Radomski	54376	42871	194	117	52754	1099	2728	19748	65	205	14620	386	—	3865	35	3
„ Piotrkow.	65420	50175	81	98	50077	8179	3085	2347	301	2015	26450	46	1	7652	—	1
„ Brzeziński	41923	34030	91	123	33907	737	2279	3359	164	1817	15786	35	18	9712	—	—
Ogółem . .	773825	632259	3858	3588	628671	49057	55867	84987	12344	38011	256584	2281	1904	127592	36	8

Na zasadzie obliczeń metodą de Hondt'a wybrani zostali:

Z listy nr. 8 (Ch-Je-Na) — 4 senatorowie, a mianowicie: 1) ks. Albrecht Jan, lat 50, Warszawa, Piwna 11, 2) Lipkowski Stanisław, lat 63, inżynier-chemik, Łódź, Emilji 5, 3) Karpiński Stanisław, lat 54, bankowiec, Warszawa, Bank Współdzielczy, 4) Puławski Ludomir, lat 52, rolnik, Grzemieszew, powiat koniński.

*Z listy nr. 16 (Blok mn. nar.) — 2 senatorowie: 1) Stüldt Karol, lat 44, fabrykant, Łódź, Drew*nowska 43, 2) Braude Markus, lat 52, kaznodzieja, Łódź, Gdańska 46.

Z listy nr. 3 (P. S. L. „Wyzwolenie“)—1 senator: 1) Janiszewski Wacław Wiktor, lat 42, podpułkownik, inżynier, Warszawa, Hoża 39.

Z listy nr. 2 (P. P. S.) — 1 senator: 1) Kopciński Stefan, lat 44, lekarz-pedagog, Łódź, Piotrkowska 118.

Zgłoszenia o przyjęciu mandatów.

WARSZAWA, 18 listopada. — (PAT). Generalny komisarz wyborczy podaje do wiadomości, że na podstawie art 98 ordynacji wyborczej do sejmu i art 1 ordynacji do senatu, osoby wybrane na posłów do sejmu lub senatu jednocześnie w kilku okręgach z listy **państwowej lub z okręgów powinne złożyć oświadczenie n ręce generalnego komisarza wyborczego, z której listy mandat przyjmują. Jeżeli takie oświadczenie nie zostanie złożone w ciągu 7 dni od daty wejścia tego rozporządzenia ogłoszonego w „Monitorze Polskim“, to generalny komisarz wyborczy ustala na zasadzie art. 98 ordynacji wyborczej, który mandat poseł, względnie senator zatrzymuje, oraz wystawia list wierzytelny następcom na tych listach, gdzie mandat został zwolniony. Nadmienia się przytem, że oświadczenie nie może być składane za pośrednictewm osób postronnych, chociażby upełnomocnionych. Dla uniknięcia zwłoki należy zgłaszać wspomniane oświadczenia bezpośrednio na ręce generalnego komisarza wyborczego, nie zaś na ręce przewodniczących komisji okręgowych wyborczych, którzy nie mają prawa wystawiać list wierzytelnych następcom.

Oświadczenia mają być składane w ten sposób, nawet w tych wypadkach, gdy jedna i ta sama osoba zostanie wybrana posłem do sejmu i senatu. Osoba taka stosownie do art. 114 ordynacji wyborczej przed złożeniem oświadczenia, który mandat przyjmuje, **nie może wejść ani do sejmu, ani do senatu, a po upływie trzech miesięcy od wyborów następuje wygaśnięcia obu mandatów.** Ponieważ jest rzeczą pożądaną, ażeby sejm i senat na pierwszych posiedzeniach zebrał się w komplecie, przeto osoby wielokrotnie wybrane zechcą w jaknajkrótszym czasie zgłaszać się ze wspomnianemi oświadczeniami na ręce generalnego komisarza wyborczego

(—) w zast. **Dębiński.**

Zadania nowego sejmu.

Wywiad z posłem Barlickim.

Współpracównik „Russpress'u" rozmawiał z posłem Barlickim, leaderem PPS w sejmie ustawodawczym o wynikach wyborów i zadaniach nowego sejmu.

W sprawie wyborów poseł Barlicki oświadczył, że według niego, wynik wyborów okazał zdecydowaną wolę wyborców powierzenia obronę swych interesów **partjom o zdeklarowanych i jasnych programach.** Naród wskazał, że pragnie być rządzonym przez silną władzę, posiadającą określoną ideologję polityczną.

Wynik wyborów poseł Barlicki uważa za wielkie zwycięstwo lewicy, zwłaszcza wobec nieznacznych środków, jakie lewica mogła użyć na cele agitacyjne. **PPS wydała na kampanję wyborczą nie więcej, niż 100 milj. mkp.** Według posła Barlickiego partje konserwatywne przeżyły się w Polsce i znaczna liczba posłów, wprowadzona przez nie do sejmu, jest ich ostatniem zwycięstwem.

Mówiąc o powodzeniu bloku mniejszości narodowych podczas wyborów i o położeniu mniejszości w Polsce poseł Barlicki wyraził pogląd, że powodzenie to zostało spowodowane przez dwie przyczyny: **mylną politykę rządu w stosunku do mniejszości i ustawę wyborczą, która wprost wywołała powstanie bloku.**

Poseł Barlicki nie uważa, aby większa liczba posłów nie polaków w składzie sejmu wytwarzała niebezpieczeństwo dla partji polskich. Sądzi on, że blok mniejszości nie będzie mógł egzystować w sejmie w postaci samodzielnej jednostki, gdyż interesy żydów, niemców i ludności prawosławnej są nader rozbieżne; prócz tego poseł Barlicki sądzi, że kwestje socjalne wywołają rozłam bloku.

Poseł Barlicki uważa, że **polityka rządu polskiego w stosunku do mniejszości narodowych powinna ulec radykalnej zmianie.** Poprzednia polityka czyniła z mniejszości wrogów państwowości polskiej, podczas gdy udzielenie mniejszościom słowiańskim szerokiej autonomji terytoryalnej może uczynić z nich lojalnych obywateli polskich. Podobna autonomja, mogąca zadowolnić kulturalne, religijne i ekonomiczne interesy mniejszości, powinna być udzielona Białorusi, Wołyniowi i Galicji Wschodniej. **Obecna autonomja Galicji Wschodniej nie jest w stanie zadowolnić nikogo.**

Nowy sejm przedewszystkiem będzie musiał utworzyć nowy rząd. Poseł Barlicki sądzi, że **uda się utworzyć rząd lewicowy, poparty przez mniejszości narodowe.** Taki rząd będzie posiadał dostateczną siłę do wprowadzenia w życie jasnego i określonego programu politycznego. Możliwe jest również utworzenie rządu prawicowego, lecz nie byłby on długotrwałym. Następnem zadaniem sejmu byłoby uregulowanie sprawy mniejszości narodowych i uzdrowienie finansów polskich, co będzie też najważniejszem zadaniem przyszłego rządu. Środkiem ku temu ostatniemu ma posłużyć **przedewszystkiem spotęgowanie opodatkowania i w pierwszej linji podatków bezpośrednich.** Należy dążyć do stabilizacji kursu marki, poczem nietrudno już będzie przeprowadzić reformę walutową.

Polityka zagraniczna nowego rządu będzie bezwzględnie pokojową, lecz **zakłócenie pokoju możliwe jest ze strony rządu sowieckiego, który może szukać w wojnie ratunku dla siebie.**

Mowa polityczna Poincaré'go.

Sprawa odszkodowań niemieckich.

Wrażenie ucieczki sułtana.

PARYŻ 17 bm. (Pat). Izba kontynuowała dziś obrady nad interpelacjami w przedmiocie polityki rządu. Poincare wskazał bliskie spotkanie z Courzonem i Mussolinim, oświadczając, że **jest rzeczą pewną, iż między Anglją, Francją i Włochami przywrócone zostanie porozumienie przed otwarciem konferencji lozańskiej.** Poincare wyraził również przekonanie, że dojdzie do takiego samego porozumienia również na konferencji brukselskiej, (żywe oklaski), poczem **mówca poruszył wśród wielkiego napięcia izby kwestję odszkodowań.** Przypomniał on stan rzeczy przed konferencją w Cannes i omawiał w szerokich zarysach wypracowany tamże projekt, jako też omówił obrady genueńskie. — Następnie Poincare przemawiał w sprawie komitetu bankierów i przypomniał, jak bardzo sprzeciwiał się przyznaniu niemcom moratorjum, uważając, iż **sami niemcy wytworzyli tę sytuację, w jakiej się obecnie znajdują.** Poincare wskazał na machinacje niemieckie, systematycznie zdążające w kierunku zdewaluowania marki, oraz w celu ponownego zdobycia rynków światowych. Niemcy rujnowali systematycznie państwo niemieckie, wzbogacając jednocześnie poszczególnych obywateli niemieckich (oklaski). — Premjer przypomniał dalej angielski protest przeciwko planom francuskim i dodał: „Powróciłem wówczas z rękoma próżnemi, ale też i wolnemi". Mówca przedstawił następnie mechanizm komisji odszkodowań i oświadczył, że daleki jest od uznania zarządzeń tej komisji za zadowalające. Belgja zadowoliła **się jednakże temi zarządzeniami.** „Mamy więc — powiada Poincarę — złożyć dowód naszej cierpliwości, aby tylko nie odłączyć się od Belgji".

PARYŻ, 17 bm. (Pat). W dalszym ciągu przemówienia Poincare, nawiązując do grudniowej konferencji w Brukseli przypomina, że **ostatnia propozycja Bradbury'ego wydała mu się nie do przyjęcia,** ponieważ pokładała ona jeszcze zbyt wiele zaufania w dobrą wolę Niemiec podźwignięcia się przy umiarkowanej kontroli ze strony sprzymierzonych. Mówca powraca dalej do sprawy finansów rzeszy, która czyniła wszystko, aby znużyć swych wierzycieli, świadomie dążac do pogorszenia swej sytuacji finansowej.— W każdym razie **zdolność płatnicza rzeszy nie może być kwestjonowana;** mimo to jednak nie ulega wątpliwości, że **sprzymierzeni nic nie uzyskają od Niemiec dopóki będą się ograniczali do wystosowywania pod ich adresem jedynie błagań i próśb.**

Następnie Poincare wykazuje bezzasadność twierdzeń nieprzyjaznej Francji propagandy, usiłującej przedstawić Francję, jako nieprzejednaną i nieustępliwą w jej żądaniach odszkodowań. Niewypłacalność Niemiec — zauważa — dotyka najwyższych interesów Francji. Spadek wartości marki stanowi wygodny pretekst dla tych w Niemczech lub poza Niemcami, którzy chcą zmniejszyć wysokość długu Niemiec, a więc w dalszej konsekwencji i główną część wierzytelności, tj. wierzytelności Francji. Na Francję więc chce się zepchnąć brzemię najcięższych ofiar, a jednocześnie z tejże Francji robi się kozła ofiarnego czyniąc ją wyłącznie odpowiedzialną za ruinę finansową Niemiec i świata, wówczas, gdy odrobina zdrowego rozumowania wystarczy, aby wykazać niesprawiedliwość tych oskarżeń. W dalszym ciągu Poincare szczegółowo wykazuje zamiary Niemiec, zmierzające do przyspieszenia spadku marki nietylko przez intensywne i bezustanne fabrykowanie pieniędzy papierowych, lecz także przez niesłychane wydatki, co oczywiście musiało całkowicie naruszyć bilans handlowy Niemiec, oraz równowagę budżetu niemieckiego. Poincare oświadcza, iż jest przekonany, że **Niemcy, o ile tylko zechcą, mogą jeszcze doprowadzić bilans do równowagi ekonomicznej.**

Między innemi, Poincare zwraca uwagę na to, że Niemcy dla poprawienia swojej sytuacji finansowej mogą i powinny sprowadzić z powrotem do kraju kapitały niemieckie, które odpłynęły za granicę i które w ten sposób uchylają się od wszelkich pod ich adresem żądań. Przechodząc do kwestji niemieckich świadczeń w naturze, Poincare podkreśla, jak bardzo byłby skomplikowany system — w swoim czasie zalecany — polegający na tem, aby sprzymierzeni brali udział w finansowaniu przemysłu niemieckiego, przyczem uważa za całkowite przesadzone dane liczbowe, w tej sprawie przytaczane, oceniające dochód sprzymierzonych z tego źródła na 3 i pół miljarda, a odpowiedni kapitał na 56 miljardów. Powyższym projektom przeciwstawia Poincare usiłowania rządu francuskiego, zmierzające do zawarcia z Niemcami realnych układów handlowych i gospodarczych. Poincare podkreśla, że **projekt udziału sprzymierzonych w przemyśle niemieckim, gdyby miał być traktowany jako podstawa sprawy odszkodowań i gdyby miał być wprowadzony bez jednoczesnych daleko idących gwarancji, to zamiast być lekarstwem byłby najgorszym błędem, jaki tylko można sobie wyobrazić.**

Ostatecznie jednak premjer francuski dopuszcza zastosowanie tego systemu, pod warunkiem jednak całego szeregu zastrzeżeń, przyczem miałby to być tylko jeden z wielu innych środków sprowadzenia uiszczenia wypłat niemieckich. Postawie, zajętej przez Niemcy, przeciwstawia Poincare postawę Francji z roku 1871, która sumiennie uiszczała się z zobowiązań z pomocą pożyczek. Dalej Poincare daje wyraz przeświadczeniu, że żadne środki nie będą skuteczne, o ile im nie będą towarzyszyły szczegółowe zarządzenia, zmierzające do podniesienia kredytu Niemiec i uzdrowienia ich finansów. W każdym razie jakiekolwiek miałyby być obrane środki, prowadzące do celu, **Francja nie będzie mogła przyjąć żadnego innego rozwiązania, jak tylko takie, które będzie uznawało Francję jako główną i najbardziej zainteresowaną wierzycielkę.** Jeżeli Niemcom miałoby być udzielone moratorjum, to mogłoby to nastąpić nie inaczej, jak tylko na warunkach, przedstawionych w Londynie przez delegację francuską, to jest pod warunkiem uzyskania wzamian dostatecznych i skutecznych gwarancji. Francja nie dla jakiegoś widzimisię stanowczo obstaje przy utrzymaniu swego prawa sankcji. **Wprawdzie wolałaby ona otrzymywać spokojnie to, co się jej należy, ale z drugiej strony nie wyrzecze się ona za nic żadnego** ze środków pokojowych, przewidzianych traktatem wersalskim, a zmierzających do realizacji słusznych żądań. **Francja nigdy nie pozwoli, aby jej wytrącono z dłoni broń, jaką posiada.**

PARYŻ, 18 listopada. (PAT). — Po mowie Poincarego rojalista Daudet zwraca się pod adresem rządu z szeregiem pytań, przyczem domaga się, aby rząd uprawiał politykę wyraźnie lewicową.

Wobec powyższego incydentu, jaki wyniknął następnie między socjalistami a podsekretarzem stanu Vidal'em, przewodniczący zawiesił posiedzenie. Po wznowieniu posiedzenia, Daudet przemawia w dalszym ciągu, lecz wskutek wrzawy na ławach socjalistów mówca nie może mówić, wobec czego przewodniczący powtórnie zarządza przerwę. Po powtórnem wznowieniu posiedzenia, na żądanie Poincarego, który czyni z kwestji sprawę zaufania dla gabinetu, izba postanowiła odłożyć na miesiąc dalszy ciąg dyskusji nad interpelacjami.

———o———

Przesilenie gabinetowe w Niemczech.

Dr. Cuno nie może stworzyć gabinetu. — Pesymizm w parlamencie.

BERLIN, 18 listopada. (PAT). — **Jak słychać, usiłowania dr Cuno w** sprawie utworzenia pozaparlamentarnego **gabinetu nie doprowadziły do rezultatu, o czem Cuno zawiadomił prezydenta rzeszy wieczorem. Wobec tego prezydent rzeszy poprosił jeszcze dzisiaj przewodniczących partji na naradę do siebie.**

BERLIN, 18 (PAT). Cuno po powrocie z Hamburga został najpierw przyjęty przez prezydenta rzeszy, a następnie odbył na nowo rokowania w sprawie utworzenia gabinetu. Wedle „Vossische Ztg." największe trudności czynione są ze strony centrum. Dzisiejsza prasa nie zapatruje się tak optymistycznie na utworzenie gabinetu, jak wczoraj.

BERLIN, 18 listopada. (AW). — Wobec niemożności utworzenia gabinetu parlamentarnego, prezydent rzeszy Ebert wezwał dra Cuno do utworzenia gabinetu pozaparlamentarnego. Trudno przewidzieć, czy ten sposób rozwiązania przesilenia okaże się dobry.

W każdym bądź razie w parlamencie przeważa pesymizm wobec nieustępliwego stanowiska socjalistów w sprawie uczestniczenia w rządzie narodowej partji ludowej. Socjaliści mają podobno pretensję do 5 tek, wobec czego inne stronnictwa czułyby się upośledzone.

Narodowa partja ludowa domaga się oficjalnego udziału w rządzie i żąda zarezerwowania teki spraw zagranicznych dla swego przywódcy dra Stresemanna. — Dr Cuno chce jakoby za wszelką cenę utworzyć gabinet i albo zażąda rozwiązania parlamentu, albo oprze się o stronnictwa dotychczasowej mniejszości.

BERLIN, 18 listopada. (PAT). — Parlament rzeszy odbył dziś krótkie posiedzenie. Wniosek niemieckich socjalistów o odroczenie posiedzenia parlamentu do czwartku został odrzucony. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek po południu.

Kronika polityki polskiej.

— Kolejna sesja rady ligi narodów została zwołana na 5 grudnia do Genewy. Delegat Polski prof. Aszkenazy, wbrew doniesieniom niektórych pism, z Warszawy nie wyjechał; uda się do Genewy dopiero na sesję rady ligi.

— Wyjazd delegacji polskiej na konferencję rozbrojeniową w Maskwie wyznaczono na 24 b. m.

— Dziś rano minister robót publicznych Łopuszański przybył do Lwowa i o godzinie 11-tej udzielał audjencji w **gmachu województwa.**

— Dnia 15 b. m. przybył do Waszyngtonu pełnomocny minister Rzeczypospolitej polskiej poseł Wróblewski.

Stosunki litewsko-łotewskie.

KOWNO, 18 listopada. (AW). W związku ze zmianą rządu na Łotwie prasa rządowa litewska podnosi możliwość zmiany polityki łotewskiej w stosunku do Litwy i podkreśla, że jeżeli Łotwa przystąpi do rewizji swej polityki litewskiej, to Litwa przyjmie tę **zmianę z ulgą.**

W dniu 19 b. m. o godz. 2 po poł[illegible] rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 85

B. P.

WOLF BRODACZ

obywatel m. Bielska.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kamiennej 11 na cmentarz żydowski odbędzie się w poniedziałek o godz. 12 w południe, o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Synowie, córki, wnuki i prawnuki.

Przed konferencją w Lozannie.

Courzon w Paryżu.— Ostatnie przygotowania do konferencji w Lozannie. — Delegacje zjeżdżają.

PARYŻ, 18 listopada. (PAT). — Courzon przybył do Paryża.

PARYŻ, 18 listopada. (PAT). — Dziś w godzinach popołudniowych rozpoczęły się narady międzv francuskim i angielskim ministrem spraw zagranicznych. Courzon i Poincare wraz z członkami delegacji francuskiej i angielskiej odjadą do Lozanny w niedzielę o wpół do 8 rano.

PARYŻ, 18 listopada. (PAT). — Poincare wydał na cześć Courzona śniadanie, na którem byli obecni: Harding, Barrere, Bonparte, Foch, Weygand, oraz delegaci francuscy na konferencję lozańską.

PARYŻ, 18 lutego. (PAT). Courzon złożył dziś rano wizytę prezydentowi Millerandowi.

LOZANNA, 18 listopada. (PAT). Czynią tu ostatnie przygotowania do otwarcia konferencji. Przeprowadzenie przygotowań utrudnia okoliczność, że nie został zawczasu wyznaczony przez mocarstwa sekretarz generlany konferencji, któryby pokierował całą akcją przygotowawczą. Otwarcie konferencji nastąpi przez prezydenta Haabe. **Inauguracyjne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek o godzinie 5-tej po południu.** Ismet basza wrócił dziś rano z Paryża. — Dziś przybywa do Lozanny pierwsza część delegacji francuskiej z wicedyrektorem departamentu min. spraw zagr. La Rochem. — Przybyła tutaj również delegacja nieoficjalna rządu narodowego gruzińskiego.

LOZANNA, 18 listopada. (PAT). Przybył tu Ismet basza wraz z pozostałymi członkami delegacji tureckiej. Ismet odmawia udzielenia wszelkiego rodzaju informacji co do spraw wschodnich.

Proces 750 powstańców w Rosji.

CHARKOW, 17 listopada (AW) W najbliższym czasie rozpocznie się przed trybunałem rewolucyjnym w Kijowie proces przeciwko organizacji p o w s t a ń c z e j, o której zlikwidowaniu rząd sowiecki donosi dopiero obecnie. Organizacja składała się z oddziałów różnych atamanów, które połączyły się pod nazwą „Wołyńskiej armji powstańczej".

Organizacja była popierana przez sfery ukraińskie guberni wołyńskiej, zwłaszcza przez duchowieństwo i nauczycielstwo. Sztab organizacji znajdował się we wsi Lipkowcach, powiatu korościeńskiego.

Choć organizacja była nawskroś wojskowa, celem zaś jej było przygotowanie powstania przeciw władzom sowieckim, jednakże wskutek zdrady, państwowy urząd polityczny „czerezwyczajka" uzyskał dane o celach, istnieniu, oraz miejscu pobytu organizacji i dokonał szeregu aresztowań.

Ujęto grupę Zubrija i rozbito watahę pokalewską, kurzeń imienia Nalewajki i grupę Karasia. Aresztowano również konspiracyjny komitet ukraińskich eserów, którzy popierali ten ruch.

Ogółem ujęto dotychczas 750 członków organizacji i wszystkim im grozi kara śmierci, wobec bezwzględnego teroru, stosowanego ostatnio przez władze sowieckie **na Ukrainie.**

Litwa nie chce uczestniczyć w konferencji rozbrojeniowej.

WARSZAWA, 18 listopada (Telef. od naszego koresp.) — Rząd Litwy kowieńskiej zawiadomił rząd sowiecki, że nie weźmie udziału w konfer. rozbrojeniowej ze względu na udział Polski w tej konferencji. Rząd sowiecki odpowiedział na to notą, w której wyraża ubolewanie z powodu odpowiedzi litewskiej.

Sem litewski.

KOWNO, 18 listopada. (Pat). Pierwsze posiedzenie sejmu litewskiego otworzył przewodniczący konstytuanty Szulgiński, który scharakteryzował dotychczasowe prace rządu kowieńskiego w kierunku wprowadzenia w życie ustaw o reformie rolnej i reformie waluty, w sprawie pokoju z Rosją oraz w sprawie walki z drożyzną. Następnie odczytał depesze gratulacyjne, przyczem owacyjnie przyjęto depesze przedstawicieli Czechosłowacji i Finlandji.

Podatek wojskowy na Węgrzech.

BUDAPESZT, 18 listopada (Pat). Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego przedłożono projekt ustawy postanawiającej, że wobec zniesienia na Węgrzech obowiązku powszechnej służby wojskowej, każdy obywatel węgierski od 20 do 30 roku życia opłacać **będzie podatek wojskowy.**

Wyrok w sprawie Fedaka i towarzyszy.

Nie akt zemsty politycznej, lecz łagodny wyrok polskiego sądu przysięgłych.

Odrzucenie oskarżenia o zamach na Naczelnika Piłsudskiego.

LWÓW, 18 bm. (A. W). Sprawa przeciw Fedakowi i towarzyszom, **trwająca 22 dni, została zakończona dziś wieczorem. Sala sądowa była przepełniona publicznością. Na sali i w gmachu sądowym skonsygnowano silny oddział policji.**

Przewodniczący rozprawy, radca Mayer, zakończył swe przemówienie przed godziną 11, streszczając przebieg rozprawy, poczem oddał akty i pytania sędziom przysięgłym. Narada trybunału trwała przeszło godzinę.

Na pytanie pierwsze, opiewające, czy oskarżony Stefan Jarosław dwojga imion Fedak jest winny, że dnia 25 września 1921 r. we Lwowie w czasie uroczystości otwarcia targów wschodnich i nastroju patrjotycznego, wywołanego tą uroczystością, zamierzał pozbawić życia Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego i wojewodę lwowskiego Kazimierza Grabowskiego z ukrycia z tyłu, zatem sposobem zdradzieckim i podstępnym wśród tłumu trzykrotnie strzelił zbliska z rewolweru do Naczelnika państwa i wojewody lwowskiego, przyczem wojewodę lwowskiego ciężko uszkodził na ciele — odpowiedzieli sędziowie przysięgli 11 głosami „tak", a 1 głosem „nie". Z tych zaś 11 głosów 7 oświadczyło się za wyłączeniem słów „nastroju patrjotycznego, wywołanego tą uroczystością", następnie za wyłączeniem słów „Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego" oraz za wyłączeniem słów „z ukrycia z tyłu, zatem sposobem zdradzieckim i podstępnie wśród tłumu" — czyli sędziowie przysięgli zakwalifikowali czyn, jako zwykły, a nie skrytobójczy zamach morderczy, dokonany przez Fedaka tylko na osobę wojewody Grabowskiego.

Wszystkie dalsze pytania, odnoszące się do zbrodni współudziału w usiłowanem morderstwie oraz zdrady stanu, odrzucili sędziowie dostateczną ilością głosów.

Natomiast 10 głosami potwierdzili pytanie, zarzucające zakłócenie spokoju publicznego oskarżonemu Fedakowi, Sztykowi, Palijewowi, Matczukowi i Jaremijczukowi, zaś 8 głosami oskarżonemu Zyblikiewiczowi.

Po przeszło godzinnej naradzie wydał trybunał następujący wyrok:

1) Stefan Jarosław Fedak zostaje skazany na 6 lat ciężkiego więzienia.

2) Franciszek Józef Sztyk na półtora roku ciężkiego więzienia.

3) Dymitr Palijew, Michał Matczuk, Piotr Jaremijczuk i Eugenjusz Zyblikiewicz zostają skazani każdy na 2 i pół roku ciężkiego więzienia.

Wszystkim skazanym zaliczono czas, spędzony w areszcie śledczym. Wszystkich oskarżonych zasądzono również na poniesienie kosztów postępowania karnego.

Wszyscy pozostali oskarżeni: Ostap Kobierski, Wasyl Kuczabski, Bohdan Hnatowicz, Wiktor Hołubowicz, Mikołaj Tofan, Ostap Horobijowski i Jan Bielecki w myśl werdyktu sędziów przysięgłych zostali zwolnieni.

Przewodniczący ogłosił wyrok w języku polskim, potem w ukraińskim. Oskarżeni przyjęli wyrok z zupełnym spokojem. — Obrona zgłosiła zażalenie nieważności i odwołanie w sprawie wymiaru kary z prośbą o wypuszczenie skazanych na wolną stopę. Prokurator sprzeciwił się temu żądaniu.

Stosunki czesko-sowieckie.

PRAGA, 18-go listopada (Pat). Komisja spraw zagranicznych przyjęła projekt układu z Rosją i Ukrainą sowiecką, oraz rezolucję, wzywającą rząd do nawiązania w odpowiednim momencie rokowań z Rosją sowiecką w sprawie uznania jej de jure. Propozycję komunistów, zawarcia układu handlowego **z republ. Kaukazu odrzucono.**

Przesilenie gabinetowe w Estonji.

RYGA, 18 listopada (Pat). Decyzja pozostania na stanowisku dawnego gabinetu estońskiego wywołała kategoryczny sprzeciw partji pracy, wskutek czego stronnictwo chrześcijańsko-narodowe wystąpiło z koalicji. Pats nie przyjął misji utworzenia gabinetu. Podejmie się tego prawdopodobnie partja pracy.

Czerń i szarzyzna.

—o—

Przechodząc pewnego dnia przez ulicę naszego miasta, poczułem nagle dziwny i głęboki smutek, wszystko wokoło wydawało mi się ciemne i nieomal złowieszcze, jakgdyby ołów spadał z nieba na domy, które, wszystkie podobne do siebie, ciągnęły się aż do końca ulicy, kolorem przypominając błoto.

Przeniosłem wzrok na przechodzących, ale i w nich nie znalazłem pocieszenia; wszyscy byli ubrani ciemno, a ubrania ich były jakby zniszczone. Czasami tylko mignął, niby promień radosny, czerwony kapelusz, lub jasne palto; to wszystko. Byłem przygnębiony.

Bo rzeczywiście, czemuż panie spacerujące nie wypełniają swego obowiązku, który na tem polega, aby świeżością swą i wdziękiem ożywić oschłą i szarą ulicę?

Życie było o wiele piękniejsze dawniej, w epokach, które nam się barbarzyńskiemi wydają dlatego, że są odległe.

Fasady domów i wnętrza kościołów błyszczały tysiącem barw. Szaty były różnokolorowe. Pomysł ciemnych barw napewno powstał niedawno. Chciałbym mieć w mojej mocy człowieka, który pierwszy osądził, że kolory czarny i szary są najbardziej dystyngowane. Przecież przez nie życie nasze stało się bardziej smutne.

Jeżeli trzeba koniecznie ofiar, to bądźmy niemi my, mężczyźni; jesteśmy przecież przyzwyczajeni do większych jeszcze poświęceń. Ale że kobiety także przyjęły ten ponury zwyczaj, to już doprawdy trudno zrozumieć.

Mówią, że to jest bardziej praktyczne, że to dłużej trwa. Dobrze, zgadzam się. Ale wobec tego, czemu te panie, które stać na kupowanie naszyjników z pereł, podporządkowują się również tej modzie.

Gdy się zwiedza wystawy sukien, lub zagląda do katalogu, olśniewa żywość i bogactwo barw, które jednak na ulicy i w lokalach publicznych niezrozumiale wprost przemieniają się w kolory rdzy, dymu, kurzu i węgla.

Powiem wam, piękne panie, że to jest z d r a d ą.... wy powinnyście być piękne tam, gdzie widok wasz jest dla nas ukojeniem. A może obawiacie się, że blask wasz wzbudzi w nas ku wam urazę? Ależ, przeciwnie, ja myślę, że wlejecie w nasze zgorzkniałe dusze tę pogodę i pobłażanie, tak niezbędne do rozwiązania zagadnień socjalnych.

Ach! Łaski!

Bądźcie różowe, błękitne, żółte i białe, ażeby pomóc nam zwyciężyć smutek i hipokryzję, które ciemne są, jak wasze szaty!

Unus.

Akcja zarobkowa w Łodzi.

Po strejku włókniarzy.

Wczoraj przed południem przedstawiciel przemysłowców inż. Rumpel zwrócił się telefonicznie do klasowego związku przemysłu włókienniczego z propozycją wydelegowania przedstawicieli związku celem podpisania umowy. — W odpowiedzi imieniem zarządu głównego oświadczył p. Kałużyński, iż zarząd główny podpisywać umowy nie będzie w myśl uchwały zebrania delegatów. Po zastanowieniu się nad sytuacją zarząd związku poweźmie decyzję.

Na konferencję przyszli przedstawiciele związku „Praca" i Ch. D. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa komisji do badania drożyzny. Przedstawiciele tych związków przeciwni byli powołaniu na arbitra wojewody lub komisarza rządu. Jednakże podpisali oni umowę treści następującej:

„Płace zasadnicze robotników przemysłu włókienniczego zostają od dnia wznowienia pracy po strejku podniesione o 35 procent; ta wysokość płac zostaje utrzymana do dnia 31 grudnia 1922 włącznie.

Począwszy od dnia 1 stycznia 1923 roku płace zasadnicze obecne będą zmieniane w tym stosunku procentowym, w jakim zmienią się ceny podstawowe artykułów pierwszej potrzeby w porównaniu z cenami w dniach 15 listopada r. b. Wysokość tych zmian określi komisja, składająca się z trzech przedstawicieli ze związku przemysłowców, oraz trzech przedstawicieli z związków zawodowych, ustalona w protokole z dnia 18 listopada 1922.

Posiedzenia komisji odbywają się w środy po pierwszym każdego miesiąca. Zmiana płac obowiązuje od poniedziałku tego tygodnia, w którym ma miejsce posiedzenie komisji. Wahania ogólnych kosztów artykułów podstawowych poniżej 5 procent w porównaniu do poprzedniego miesiąca nie są brane pod uwagę. Pierwsze posiedzenie wymienionej komisji zwołane zostało na dzień 20 listopada 1922 roku. (bip).

Strejk w Zawierciu trwa.

Robotnicy w fabrykach Zawiercia nie zgodzili się na umowę, zawartą między związkiem przemysłowców, a związkiem „Praca", wobec czego strejk w Zawierciu trwa nadal. (bip).

Uchwały pracown. biurowych przemysłu włókienniczego.

W dniu 15 b. m. w przepełnionej sali handlowców polskich odbyło się walne zebranie pracowników przemysłu włókienniczego, zwołane przez międzyzwiązkową komisję pracowniczą, reprezentującą wszystkie miejscowe związki pracownicze.

Zebraniu przewodniczyli pp. Gutmayer i Andrzejak. Jako referenci występowali członkowie M. K. P., którzy zdawali sprawę z przebiegu ostatniej akcji ekonomicznej; oświetlali i uzasadniali wszechstronnie sprawę nawiązania kontaktu ze związkami robotniczymi, jakoteż sprawę stosunku krajowego związku przemysłu włókienniczego do M. K. P. i obowiązujących cenników płac minimalnych.

Nad wszystkimi punktami porządku dziennego wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której zebrani wypowiadali nurtujące wśród mas pracowniczych poglądy, tudzież informowali o stosunkach i warunkach pracy i płacy, w jakich się znajdują.

W rezultacie uchwalono następujące rezolucje:

1. Walne zebranie pracowników przemysłu włókienniczego przyjmuje do wiadomości sprawozdanie M. K. P. z przebiegu akcji ekonomicznej, protestując energicznie przeciwko opornemu i lekceważącemu stanowisku przedstawicieli związków przemysłu włókienniczego, walne zebranie uroczyście uchwala **całkowite poparcie M. K. P. we wszelkich jej poczynaniach,** zmierzających do poprawie bytu ogółu pracowniczego. W tym celu postanawia **wybrać z pośród siebie w każdej firmie pełnomocnych delegatów,** pozostających w ciągłym kontakcie z M. K. P.

2. **Walne zebranie stwierdza, że oporne i lekceważące traktowanie postulatów pracowniczych przez związki przemysłowców wskazuje wyraźnie masom pracowniczym, że tylko przez solidarne wystąpienia z robotnikami osiągnąć mogą poprawę bytu i poszanowanie swych praw.**

3. Walne zebranie protestuje przeciwko ignorowaniu żądań pracowniczych przez krajowy związek przemysłu włókienniczego i wzywa M. K. P. do zastosowania wszelkich możliwych środków, celem skłonienia krajowego związku przemysłu włókienniczego **do zawarcia umowy cennikowej, obowiązującej wszystkie zrzeszone w tym związku firmy.** Walne zebranie przyrzeka bezwzględne poparcie M. K. P. i wzywa wszystkich pracowników do zrzeszenia się, organizacji i karności.

4. Walne zebranie upoważnia M. K. P., wraz z delegatami, wybranymi przez personele poszczególnych firm, do podjęcia akcji ekonomicznej.

Na skutek tej ostatniej rezolucji **uchwalono zwołać na niedzielę 19 b. m. na godz. 4 po poł. zebranie M. K. P. wraz ze wszystkimi delegatami,** w lokalu związku prac. handl. i biurowych (Al. Kościuszki nr. 21).

W wolnych wnioskach poruszono sprawę zastępstwa strejkujących robotników. Przeciwko zastępowaniu w jakiejkolwiek formie i pod jakimbądź pozorem zebrani energicznie zaprotestowali i **uchwalili na wypadek zaostrzenia się strejku nie zastępować strejkujących.**

Zebrani uchwalili również **opodatkować się w stosunku 3 proc. od uzyskanych podwyżek pensji na rzecz M. K. P.**

Miljonówka.

We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wylosowany został Nr. **1,595,613.**

Numer ten był sprzedany w P.K.K.P. w Warszawie.

Niepodjęte miljony.

Następujące wylosowane miljonówki nie zostały dotychczas podjęte:

0.188.747
1.357.851

Wiadomości bieżące.

—o—

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Pogoda zmienna, nieco chłodniej, miejscami opady, szczególnie na południu i południo-wschodzie. Umiarkowane wiatry zachodnie i północo-zachodnie.

Echa pobytu ministra Darowskiego w Łodzi.

Podczas pobytu swego w Łodzi minister pracy Ludwik Darowski zwiedził przędzalnię „Widzewskiej manufaktury", gdzie podziwiał szybkie prowadzenie robót oraz techniczne urządzenia odbudowywującej się przędzalni.

Pozatem zwiedził p. minister kasę chorych, gdzie interesował się organizacją kasy, oraz omawiał sprawy, związane z dalszą reorganizacją kasy. (bip)

Budowa teatru miejskiego.

Sprawa wyboru placu pod budowę gmachu teatru miejskiego znajdzie się znowu na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej. Chyba już tym razem zostanie ona definitywnie załatwioną. (bip).

Łódź—Tomaszów.

Miasto przystępuje do spółki akcyjnej dla bud. i eksploatacji kolei elektrycznej Łódź—Rokiciny—Tomaszów w charakterze członka założyciela z kapitałem 50.000.000 Mkp. (bip).

Subsydjum dla szkoły dzieci marjawickich.

Zarząd szkoły powszechnej dla dzieci marjawickich zwrócił się do magistratu z prośbą o udzielenie mu subsydjum w kwocie 300.000 Mkp. (bip).

Ze szpitalnictwa.

Wydział zdrowotności publicznej zwrócił się do magistratu w sprawie ustalenia opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych, ustalenia opłat za przewóz chorych, oraz opłat miejskich w zakładach kąpielowych. (bip)

W sprawie opłat alkoholowych.

Magistrat wystąpił z wnioskiem do rady miejskiej w sprawie zmiany paragrafu pierwszego statutu o poborze opłat na rzecz kasy miejskiej od spirytusu, wszelkiego rodzaju win i wyrobów wódczanych.

Opłaty za szyldy.

W przepisach, normujących pobór opłat na rzecz miasta za szyldy i reklamy, umieszczone na frontach domu, lub na dachach, ma zajść obecnie zmiana. Z odnośnym projektem zwrócił się magistrat do rady miejskiej. (bip).

Echa kwesty na rzecz strażaków-inwalidów.

Kwesta na rzecz strażaków-inwalidów, przeprowadzona w dniu 15 października r. b. dała czystego zysku 4,699.362 Mkp. 50 fenigów. Zarząd straży ogniowej ochotniczej za naszem pośrednictwem dziękuje serdecznie tym wszystkim, którzy swą ofiarnością, względ. pracą przyczynili się do tak dodatniego rezultatu kwesty.

Walne zebranie zrzeszenia sędziów i prokuratorów.

W sali sądu pokoju przy ulicy Dzielnej 41 odbyło się walne zebranie członków zrzeszenia sędziów i prokuratorów, pod przewodnictwem prezesa sądu p. Kamieńskiego. Do zarządu zrzeszenia weszli, sędziowie Osieckiego i Wodzińskiego, sędziowie Zajkowski i Jastrzębski. Przekazano zarządowi kasy kwestię celowości umieszczenia funduszów kasy na rachunek bieżący w jednej z instytucji kredytowych. Ocfnięto wniosek o wniesienie składki miesięcznej do kasy zapomogowej. Przyjęto wniosek sędziego Zajkowskiego o zwiększenie kwoty, wypłacanej przez każdego z uczestników kasy w razie śmierci członka. (bip)

Ze stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich.

Sekretarjat stowarzyszenia jest czynnym w poniedziałki i piątki w godzinach od 6 do 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Gdańskiej 87. — W lokalu stowarzyszenia wyłożone są do czytania: „Myśl Wolna", „La Pensee", „Der Freidenkler", „The Free Seeker"; również w stow. są do nabycia dzieła Ignacego Radlińskiego, prof. J. Baudonin de Courtenay, prof. R. Minkiewicza i innych, traktujące wolną myśl z punktu widzenia naukowego i krytycyzmu. Nadszedł również Nr 6 „Tygodnika „Myśl Wolna". Sekretarjat przyjmuje zapisy do gminy bezwyznaniowej i udziela informacji w kwestjach, związanych z działalnością urzędów stanu cywilnego i obowiązujących przepisów prawnych we wszystkich dzielnicach Polski.

Posiedzenia zarządu odbywają się w piątek po pierwszym każdego miesiąca w godzinie 7 wieczorem (najbliższe posiedzenie 1 grudnia). Udział członków stowarzyszenia w posiedzeniach zarządu w charakterze gości pożądany.

Z sali odczytowej.

We środę dnia 22 bm. w sali filharmonji o godzinie 8 wiecz. odbędzie się odczyt publicysty niemieckiego p. Henryka Zimmermana na temat: „Gdy miłość w człowieku dojrzewa".

Wieczór eksperymentalny.

W sobotę dnia 25 bm. o godzinie 8 wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się tylko jeden wieczór eksperymentalny z dziedziny hypnozy i telepatji z udziałem dr. Radwana i dr. To-Rhamy. Wieczór ten wywoła bezwątpienia żywe zainteresowanie w naszem mieście. Na program złoży się cały szereg ciekawych eksperymentów, jak podwójna telepatja, psychiczne promienie Roentgena, eksperymenty Yoga i in.

Historja beli szmat.

Onegdaj na posterunek policji na dworcu Łódź—Fabryczna zgłosił się ekspedytor Salomon Handler (Zielona 39) i zameldował, że przy wyładowywaniu z wagonu transportu szmat, **skradziono została jedna bela, wartości miljona marek.**

Funkcjonarjusze VII kom. pol. wszczęli poszukiwania i po dłuższych dochodzeniach znaleźli u Wolka Szmulewicza, zamieszkałego przy ulicy Lutomierskiej l. 15, w szopie jego, mieszczącej się przy ulicy Kilińskiego 55, 258 funtów tych samych szmat, oraz **kawał worka od beli z cechą właściciela.** Podczas pokazywania tych szmat Handlerowi ten ostatni poznał swoją własność. Przy dalszem dochodzeniu aresztowano furmanów Aleksandra Kazimierczaka (Wysoka 11) i Stanisława Nierychlewskiego (Kilińskiego 94), **którzy przyznali się, że skradli szmaty i sprzedali je paserom,** Szmulewiczowi i Wolfowi Najmanowi. Za belę szmat otrzymali oni **200.000 Mkp.** Aresztowano również paserów i całe towarzystwo osadzono w więzieniu. (bip)

Dramat miłosny.

Absolwent praw Józef Bernhaud, mieszkaniec Kołomyi, przyjechał do Łodzi do swej narzeczonej, zarządzającej orkiestrą w **„Gastronomji", Józefy T.** Onegdaj po spożyciu kolacji, zakrapianej obficie wódką, udał się B. do hotelu „Amerykańskiego" przy ulicy Zielonej 12. Wszedłszy do pokoju, zajmowanego przez swą narzeczoną, **Bernhaud wyjął rewolwer i strzelił sobie w serce.** Kula przeszła na wylot obok serca. Zawezwany lekarz pogotowia pozostawił denata w stanie ciężkim na miejscu, gdyż **obawa przed krwotokiem nie zezwoliła na zabranie go** do szpitala. (bip).

Zaburzenia w Paryżu.

Dwie sieroty przyczyną rozruchów ulicznych.

PARYŻ 18 listopada. (Tel wł.) — Niebywałą sensację wywołał w Paryżu głośny film D. W. Griffitha „Dwie sieroty", przerobiony z dramatu d' Ennery'ego i Cormona. — Od kilku dni w „Casino de Paris", gdzie wyświetlany jest ten obraz, nota bene najpotężniejszy ze wszystkich, jakie dotychczas widziano, dzieją się niebywałe awantury. W pierwszej części, gdzie w przejmujący sposób odtworzono korupcję i nadużycia dawnej arystokracji, część publiczności bije brawo, inni znów widzowie natrojeni monarchicznie, tupią, krzyczą i gwiżdżą. Dochodzi przytem często do swad i obelg słownych. Przeciwnie, podczas drugiej części, gdzie w całej nagości wybucha brutalna żądza zemsty i użycia motłochu rewolucyjnego, rojaliści szaleją z uciechy. a republikanie głośno protestują.

Po każdym skończonym seansie regularnie 4 razy dziennie, gwałtowny spór wraz z tłumem wylewa się na bulwary i przybiera cechy manifestacji ulicznych. Wypadki te są sensacją dnia w Paryżu i tłumy ciekawych wyczekują przed gmachem. „Casino de Paris" ma wyjście publiczności rozgorączkowanej, podnieconej i upojonej genialną wizją historyczną D. W Griffith'a.

16403—1

Kryminalistyka.

(-) Dobra waga. Na Zielonym Rynku gospodarz wsi Józef Olejnik sprzedawał kartofle w cenie 1800 mk. za pół korca. Po przeważeniu okazało się, iż w każdym półkorcu brak było 30 funt. kartofli. Odpowiedni protokół skierowano do sądu. (bip).

(-) Pomysłowy oszust. Chłopiec nieznanego nazwiska, podając się za pracownika firmy „Promień" pobrał w kioskach z gazetami przy ul. Zgierskiej 18 tysięcy mk. i przy ulicy Głównej róg Piotrkowskiej mk. 38.630. Młodociany oszusta poszukuje policja. (bip).

(-) Co kradną? Do sklepu wyrobów tytoniowych Icka Mandelmana przy ulicy Zgierskiej 52, dostali się za pomocą włamania złodzieje i skradli różnych wyrobów na sumę jednego miljona mk. (bip)

Wypadki.

(-) Poród w komisarjacie. W lokalu 10 komisarjatu policji niejaka Marjanna Krawczyk, służąca z Sieradza, urodziła nieżywe dziecko. Zwłoki noworodka wraz z Krawczykową, syfilityczką, przewieziono do szpitala położniczego przy ulicy Dzielnej. (bip).

(-) Nagły zgon. W domu nr. 11 przy ul. Pustej zmarł nagle dozorca domu

Antoni Olesiński. Przy zwłokach wystawiono posterunek aż do przybycia władz sadowo-lekarskich. (bip).

(-) **Przejechanie.** Przed domem nr. 1 przy ulicy Piotrkowskiej wóz przejechał Katarzynę Hersz. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiózł ofiarę do domu. (bip).

(-) **Przez nieostrożność.** Przy ul. Grabowej 23, zamieszkuje dozorca Kubicki. Wczoraj rąbał on na dworze drzewo, zaś żona jego wyszła do miasta, pozostawiając bez opieki trzyletniego chłopca. Dziecko doszło do palącego się pieca i zapaliło na sobie ubranie. W międzyczasie nadeszła matka i zastała dziecko, leżące na ziemi w płomieniach. Na alarm zbiegli się sąsiedzi, którzy ogień ugasili. Zawezwany lekarz pogotowia odwiózł nieszczęśliwego chłopca do szpitala Anny Marji. (bip).

(:) **Kawalerska jazda.** Woźnica Roch Fornalski ze wsi Oraczów najechał na Mordkę Frauberga. Woźnica Lejzor Kroter przejechał na ulicy Zgierskiej kobietę. W obu wypadkach spisano protokuły. (bip).

Teatr i muzyka.

—o—

Dzisiaj, o godz. 5 po południ. teatr miejski daje dla zrzeszeń rob. i intel. kom. Al. hr. Fredry p. t. „Dożywocie". Wieczorem „Peer Gynt".

W poniedziałek dla zrzeszeń rob. i intelig. „Brzydki Ferante".

Koncert Alfreda Hoehna.

W czwartek, dnia 23 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali filharmonji wystąpi po raz ostatni w Łodzi z własnym recitalem Alfred Hoehn. Ceniony pianista wykona cały szereg arcydzieł Bacha, Beethovena, Schumana, Chopina i Debussy'ego.

T. M. M.

We wtorek dnia 21 bm. o godz. 6 wieczór w sali Tow. miłośników muzyki odbędzie się interesujący koncert z udziałem skrzypka St. Frydberga, wiolonczelisty B. Cheifeca i pianisty Teodora Rydera. Pan Cheifec którego grę mieliśmy sposobność już niejednokrotnie podziwiać wystąpi w koncercie tym po raz ostatni w Łodzi przed wyjazdem za granicę.

—:—

Skrzynka do listów.

—o—

Odpowiedź na „wyjaśnienie"

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec wydrukowanego w numerze wczorajszym Pańskiego poczytnego pisma „wyjaśnienia" związku przemysłu włókienniczego, prosimy o umieszczenie następujących słów kilku:

Nieprawdą jest, jakoby sprawozdanie nasze z przebiegu konferencji w lokalu związku przemysłowców w sprawie strejku było „niezgodne z rzeczywistością".

Wszelkie informacje, przesyłane w komunikatach naszych do prasy, czerpane są ze źródeł pewnych i ścisłych.

O przebiegu konferencji w lokalu związku przemysłowców, poinformował naszego przedstawiciela p. minister pracy i o. s. Darowski, co wyklucza wszelkie wątpliwości co do wiarogodności tej informacji.

Jeżeli podczas konferencji, w przemówieniach znajdowały się ustępy, które związek przemysłu włókienniczego chciałby zatrzymać w tajemnicy, to niestety, w myśl bezstronności, nie mogliśmy się z tem liczyć.

Racz Sz. Panie Redaktorze przyjąć wyrazy szacunku i poważania

Redakcja Biura Inform. Prasow. „Bip".

—:—

Z poradnika palacza.

Palenie papierosów jest dziś rozpowszechnionym zwyczajem nietylko wśród mężczyzn, lecz **także** i **wśród** kobiet. Rzadko jednak zdarza się palacz, który umie należycie obchodzić się z papierosem, aby wyciągnąć z palenia możliwie największą dozę rozkoszy. Tego zdania jest anglik, Alfred Dunhill, który wydał dziełko zawierające przepisy palenia papierosów.

Najważniejsza rzeczą — powiada p. Dunhill — jest dobór papierosa. Każdy palacz ma inny gust i stosownie do swego smaku powinien dobrać sobie markę papierosa. Skoro już znajdzie odpowiedni dla siebie gatunek papierosa, wtedy nie powinien go zmieniać więcej.

Dym należy wciągać powoli i połykać. Przy szybkiem paleniu bez połykania dymu zatraca się zupełnie aromat papierosa. Najlepiej smakuje papieros naczczo, zwłaszcza gdy popija się go czarną kawą. Czarna kawa jest bowiem idealnym trunkiem dla papierosa, podczas gdy herbata i alkohol niweczą zupełnie smak i zabijają przyjemność palenia.

Ważnym również warunkiem dla osiągnięcia rozkoszy w paleniu jest umiar. „Wypal tylko kilka papierosów dziennie — kończy swój poradnik doświadczony syn Albjonu — lecz pal umiejętnie i staraj się znaleźć w tej sztuce prawdziwą rozkosz".

№ 318

„GŁOS POLSKI" Łódź 19 listopada 1922.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI" Łódź 19 listopada 1922

Refleksje gospodarcze.

Nasze ciała ustawodawcze i stosunek ich do zagadnień państwowo-skarbowych.—Fałszywe apetyty domorosłego faszyzmu. — Tow. ekonomistów i statystyków o potrzebach skarbu i jego reformach.

Mamy już sejm i senat. Za dni dziesięć izby ukonstytuują się, a po załatwieniu wyboru prezydenta Rzeczypospolitej przystąpią do działalności ustawodawczej. W szeregu pierwszych spraw będą musiały zastanowić się nad sytuacją ekonomiczną i skarbową. Są to zagadnienia tak doniosłe i piekące, **że nie znoszą żadnej** zwłoki.

Czy **nowy skład sejmu stanie na wysokości zadania, trudno w tej chwili przesądzać. Tak samo** nie można przewidzieć, czy wyłoni on z siebie rząd, zdolny do radykalnego rozwiązania najważniejszych problemów gospodarczo-skarbowych.

Nie rozstrząsamy na tem miejscu zagadnień politycznych, dlatego nie zastanawiamy się nad wynikami wyborów, które podzieliły posłów polskich na dwa skrajne obozy, co niewątpliwie utrudni wytworzenie większości. Ale że od takiej czy innej większości zależy wytknięcie sobie świadomego planu ekonomicznego, musimy zwrócić uwagę na przeszkody, wypływające z samego ukształtowania się sejmu.

Nie przerażałyby nas zatargi i konflikty, uwarunkowane walkami **stronnictw, które są w tej** chwili **udziałem wszystkich narodów. Wszędzie ściera się reakcja** z demokratyzmem, **konserwatyzm** społeczny z reformą socjalną, nacjonalizm z **ideą federacji i autonomji** narodów. Jeszcze nie zwyciężyły nowe ideały, choć stały się już potęgą, przeciw której obóz wrogi wytęża wszystkie swoje siły.

U podstaw tej walki kryją się jednak najbardziej zasadnicze problemy społeczno - gospodarcze. I dlatego owo starcie sił jest osobliwie groźne w Polsce, która dopiero kuje zręby swej struktury państwowej. Trzeba państwu dostarczyć środków na budowę budżetu i skarbu. Szarpanie się wewnętrzne opóźnia ten proces. A niebezpieczeństwa czyhają!

Ostatni wykaz P.K.K.P. przedstawia obraz, opłakania godny. Obieg banknotów podniósł się do sumy 579.9 miljardów, co w porównaniu z wykazem z przed 10 dni stanowi wzrost o 54 miljardy, a ze stanem z przed miesiąca—o około 100 miljardów. Widzimy tedy, jak potężnie i w jakim stopniu rośnie inflacja. I nic dziwnego. W miarę upadku marki, coraz obniża się jej siła nabywcza, a wskutku tego dochody skarbu obniżają się, zaś wydatki wzrastają. Gdyby trwać tak miało w dalszym ciągu, to rok podobnej sytuacji doprowadziłby emisję do cyfr kilku tryljonów, a zamęt gospodarczy i społeczny doszedłby do stanu niezwykle groźnego.

Jakkolwiek przewidywć trzeba, że nowa pożyczka złota na czas pewien złagodzi napięcie emisji, to jednak nie będzie to lekarstwo radykalne. Jedynie stabilizacja marki i zrównoważenie budżetu może opanować trudności. A do tego potrzeba całego, umiejętnie opracowanego planu zasadniczych reform, które tylko w spokojnej atmosferze sejmu przeprowadzićby można. Gdyby walki i waśnie stronnictw opóźnić miały sanację skarbową, zadanoby te najdotkliwszy cios państwu.

* * *

Żywiołom z prawicy wydaje się, że zwekslowanie kursu w kierunku reakcji społecznej wyczarowałoby pomyślne konjunktury gospodarcze i finansowe. Jest to szczyt zaślepienia heroldów wstecznictwa, którym majaczy się faszyzm.

Pomijając już błąd psychologiczny, polegający na fałszywem rozumowaniu, że prądy lokalne z obcych społeczeństw dadzą się przeszczepić w inne środowisko kulturalne, pomijając zupełnie pomyłki w ocenie kontrrewolucyjnego nastroju, czem jest faszyzm, stwierdzić trzeba, że prawica nasza dysząca entuzjazmem faszyzmu łudzi się, że podobny ruch reakcji może kazać zamilknąć ruchom społecznym.

Łudzi się, że faszyzm przewartościuje wartości socjalne, **że zdusi socjalizm, że wyczaruje sielankowe życie, oparte, jak się wyrażają nasi entuzjaści, na „zasadach współpracy klas" i na „nowych walorach społecznych".**

Powtarza się wciąż na łamach naszej prasy prawicowej niedorzeczny frazes jakiegoś publicysty włoskiego: „Socjalizm, jako wytwór niemiecko-żydowski, obcy jest naszej rasie, — rasie niezepsutej i wolnej".

Już niejednokrotnie w inny sposób określali czarnosecińcy rosyjscy: „Socjalizm i małpa — to wymysły niemieckie i żydowskie". Naiwny ten pogląd nie ma więc nawet zasługi oryginalności.

Socjalizmu i walki klas nie uśmierzą ani kontrrewolucja, ani wytężenie sił reakcyjnych. Trzeba iść na przeciw reformom społecznym, trzeba rozumieć ducha czasu, a ewolucja odbywać się będzie **w majestacie prawa, zamiast w grozie wstrząsających wzburzeń.**

Nasza t. zw. lewica P.P.S., Wyzwolenie i ciążące ku nim stronnictwa są w rzeczywistości organizacjami, mającemi nie tylko instynkty, ale i programy państwowo-twórcze. Po nich spodziewać się można wszelkich ofiar materjalnych na rzecz wzmocnienia skarbu. Daleko większy egoizm przejawia prawica, domagając się wciąż protekcji państwowej dla obszarnictwa i kapitału, choć tak potępia „etatyzm".

Gwarancje, udzielone przez państwo syndykatom rolnym, wynosiły 26 miljardów, zrzeszeniom przemysłowym drugie tyle, syndykatowi przekazow. banków pół miljarda, związkowi przemysłowców włókienniczych 260 miljardów i znowu drugie tyle Towarz. kredytowemu przemysłowców. — Tak było w końcu r.1921 przy ówczesnym kursie marki. Stanowiło to razem około 600 miljardów marek.

Ale od tego czasu kurs się pogorszył przeszło 5-krotnie. Dziś gwarancje te wynoszą 3 tryljony! Oczywiście osłabiło to dotkliwie zdolności kredytowe państwa.

Są to rezultaty polityki klasowej choć negującej zasadę walki klas, a nawet klasowego zróżniczkowania interesów. A te same warstwy społeczne sprzeciwiały się wszelkim radykalnym reformom podatkowym, któreby głębiej sięgały do ich kas i kieszeni.

Rzucono hasło, że podatki bezpośrednie nie mają dla państwa znaczenia i przeniesiono ciężar podatkowy na szerokie warstwy konsumentów.

W warunkach, w jakich się Polska znajduje, nie można oczywiście wyrzekać się nawet uciążliwych spłat konsumcyjnych, ale trzeba wymiar podatk. kierować też ku źródłom największych dochodów, a te są w tej chwili w rolnictwie, przemyśle, handlu i bankowości.

Nie faszyzmu nam potrzeba, jeno poczucia rzeczywistości, umiejętnej organizacji skarbu i podatków. Świadomość ta powinnaby nakoniec rozbudzić się wśród nowych prawodawców. Zanim rozpętają się walki w sejmie, należy rozpoznać cały plan finansowy i trzymać na wodzy namiętności partyjne. Tutaj powinnaby zapanować zgoda klas, nie jako niezniszczalny ideał wieczystej harmonji społecznej (rzekomy ideał faszystów), lecz jako nakaz obrony **bytu państwa.**

* * *

Sprawami skarbowemi zajęło się Towarzystwo ekonomistów i statystyków polskich. Osobna komisja wytknęła zasadnicze punkty reform. Nie odbiegają one na ogół od wskazań, które tu kilkakrotnie określaliśmy (w szczególności w artykułach o „Budżecie"). Z drobnemi zastrzeżeniami można plan ten uznać za prawidłowy.

Towarz. ekonomistów zamierza stale czuwać nad rozwiązywaniem zagadnień finansowo - państwowych. Będzie to poważna zasługa instytucji naukowej, która w ten sposób pragnie orzecznictwem swem, opartem na fundamencie wiedzy fachowej, przyjść w pomoc naszym prawodawcom.

Aby zaś rozszerzyć świadomość potrzeb gospodarczo-skarbowych, aby ideę reform w tej dziedzinie spopularyzować i przygotować do niej opinję powszechną, Towarzystwo ekonomistów urządzi zebranie publiczne, na którem wyjaśnione zostaną główne zasady skarbowości ze stanowiska interesów Polski.

Ta ingerencja poważnego ciała fachowców, przeważnie profesorów ekonomji i skarbowości, przypadnie bardzo w porę.

Zebranie odbędzie się bowiem w przededniu sesji sejmowej (dnia 20 b. m.), a więc będzie miało znaczenie podniety pod adresem nowych posłów.

St. A. Kempner.

———o———

Sprawy kolejowe.

79,000.000.000 DEFICYTU KOLEJOWEGO NA ROK PRZYSZŁY.

Ministerjum kolei ukończyło już układanie preliminarza budżetowego na rok 1923. Wydatki przewidziane **są na sumę 1144 miljardy, z tego wydatki osobowe wyniosą 302 miljardy, inwestycje 292 miljardy, resztę wyniosą wydatki** rzeczowe.

Dochody kolei na rok przyszły przewidywane są w wysokości 773 miljardów.

Stąd widać, że **sam niedobór eksploatacyjny wyniesie 79 miljardów marek.**

Nie ulega wątpliwości, że o ile nie zajdą jakieś niespodziane pomyślne zmiany w naszych bolączkach walutowych, ów preliminowany **niedobór urośnie** w rzeczywistości, gdyż wydatki powiększą się znaczniej niż preliminowano dochody.

RUCH KOLEJOWY KIJÓW—LWÓW.

Dnia 21 b. m. rozpoczął się normalny ruch kolejowy między Kijowem a Lwowem.

PROJEKT NOWEJ KOLEI.

W zainteresowanych kołach poruszono sprawę budowy nowej kolei żelaznej, łączącej Częstochowę z Sieradzem. Tor kolejowy ciągnąłby się przez miasteczka: Kłabuk, Krzypice, Rudniki, Wieluń i Złoczew, ułatwiając komunikację z Dąbrową Górniczą, Poznaniem i Pomorzem.

KAMIEŃ WĘGIELNY POD WARSZTATY KOLEJOWE

Onegdaj o godzinie 2 i pół odbyła się w Pruszkowie uroczystość założenia fundamentu pod budowę wielkich warsztatów kolejowych, wagonowych i parowozowych.

Cała budowa, obejmująca wielkie tereny, przewiduje w projekcie prócz samych warsztatów, stanowiących główną część planu, 17 domów mieszkalnych, gmach kooperatywy. Cała budowa przewidziana jest na lat 3.

Na wczorajszej uroczystości byli obecni p. minister Marynowski, dyrektorzy departamentów ruchu Czapski, budowy Mrozowski mechaniczno-zasobowego Suchanek, administracyjnego Wróbel i inni.

Władze dyrekcji kolei warszawskiej, prezes Mikulski, wiceprezes Bremecki, prezes departamentu budowy Berkiewicz i inni. Ministerjum wojny reprezentował jen. Olszewski.

Sprostowania.

Do ostatniego artykułu „Gospodarstwa kollektywne", zamieszczonego w „Głosie Polskim" z dnia 17 listopada Nr 316, wkradła się znaczna, albowiem zmieniająca sens zdania, omyłka.

Mianowicie, w zdaniu, które powinno brzmieć „starając się stworzyć gospodarstwa kollektywne (t. zw. „kołchozy"), władza sowiecka wydzielała ziemie **konfiskowane,** narzędzia rolnicze, inwentarz żywy i ziarno pod zasiew rolnikom, **którzy godzili się wspólną prowadzić gospodarkę" wydrukowano „konfiskowała".**

* * *

W odcinku „Karol Fourier" (ciąg 3-ci Nro 315) treść została zmącona z powodu wadliwego przełamania. W szpalcie 2-giej po wierszu 9-tym opuszczono zdania, które mylnie umieszczono, następnie w szpalcie 3-ciej, w wierszach od 9-go lo 13-go, zaś w tejże szpalcie 3-ciej wiersze 6—8 (od słów „Niektóre warunki" itd. przenieść należy lo szpalty 4-tej po wierszu drugim.

——:——

Zjazd wytwórców tektury smołowcowej.

15 b.m. odbył się w Warszawie w lokalu związku przemysłowców przy ul. Chmielnej 2 zjazd wytwórców tektury smołowcowej z całej Rzeczypospolitej polskiej. W zjeździe brali również udział w charakterze gości przedstawiciele wolnego miasta Gdańska.

Zjazd miał głównie na celu uzdrowienie tej gałęzi przemysłu, przyczem powzięto uchwały między innemi w sprawie postawienia wyrobów członków związku na wysokosci zadania pod względem jakościowym. Zebrani postanowili zrzeszyć się w stały związek z siedzibą w Warszawie. Statut nowego związku został uchwalony na zebraniu i przedłożony władzom celem legalizacji.

——:——

Rynek pieniężny

Giełda warszawska.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 15850—15675.
Franki franc. 1097
Marka niem. 2.40—2.35.

Czeki i wpłaty.

Belgja 1030—1018.
Berlin 2.37.50—2.30.
Gdańsk 2.35—2.32,50.
Holandja 6325.
Londyn 71250—70850.
Nowy Iork 15850—15650.
Drobne dolary 15705—15555.
Paryż 1110—1099.
Szwajcarja 2927.50
Praga 505.
Wiedeń 22.25
Włochy 755.

Listy zastawne.

Miljonówka 1725.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 570.
5 proc. oblig. m. Warszawy 570.

Akcje.

Bank Dyskontowy 19400.
Bank dla handlu i przem. 25500
Bank przemysłowy 2000
Bank Kred. Warsz. 15000.
Bank zj. z. polsk. 6800—7500.
Bank Handlowy 36000
Bank Zachodni 30000.
Zw. Sp. Zarobk. 10500
Kijewski 33000.
Firley 5250.
Węgiel 72000.
Zieliński 12500.
Starachowice 37500—39250—38250.
Żyrardów 850000.
Bracia Jabłkowscy 6300—6200
Haberbusch 140000
B-cia Nobel 17000
Cegielski 32000—31000
Cukier 360000.
Drzewo 6600
Modrzejów 50000
Lilpop 45750
Pocisk 3150
Ostrowiec 50500
Rudzki 27500—28000
Karasiński 7600
Parowozy 7000
Borkowski 6450.
Żegluga 5650
Nafta 5800—5450.

Ceduła giełdy pieniężnej w Łodzi

Łódź, dnia 18 listopada.

Dolary St. Zjednoczonych (gotówka) w płac. 15.700, w żąd. 15.750, tranz — —

Dolary St. Zjedn. (czeki) w płac. 15.650, w żąd. 15.725.

Franki belgijskie (czeki) w płac. 1020 w żąd. 1025, tranz.

Franki francuskie (czeki) w płac. 1100, żąd. 1110, w tranz. —

Franki szwajc. (czeki) w płac. 2925, w żąd. 2940, w tranz. — —

Funty ang. (czeki) w płac. 70.850 w żąd. 71.200, tranz. — —

Korony austr. (czeki) w płac. 0.21, w żąd. 0.22, w tranz. — —

Korony czeskie (czeki) w płac. 500, w żąd. 505.

Marki niemieckie (got.) — w żądaniu 2.40 tranz. 2.45.

Marki niem. (czeki) w płac. 2.25, w żąd. 2.35, tranz. — —

Miljonówka w płac. — w żądaniu 1700, tranz. — —

Czarna giełda w Łodzi.

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była spokojna, przy obrotach średnich.

Kursy kształtowały się następująco
Dolary 15800—15750— 15600—1555
Funty 70500.
Franki fr. 1075
Franki belg. 1000.
Franki szwajc. 2900.
Marki 2.35
Kor. austr. 0.22.
Kor. czesk. 500.
Liry 725.
Leje 90.
Miljonówka 1800.
Wiedeń czeki 0,22—0,21.
Berlin czeki 2.30—2.25

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 18 listopada (Tel. wł. „Głosu Polsk."). — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Nowy-Iork 6,982,50—7.017,15
Londyn 31.122—31.278
Holandja 2.743,12—2.756,88.
Paryż 483,78 — 486,22.
Wypłaty na Poznań 42,57 i pół — 42, 75 i pół.
Wypłaty na Warszawę 43,39 - 43,61.
Marka polska 44,13—44,37.

Urzędowe notowania w Berlinie.

Zamknięcie giełdy

BERLIN, 18 listopada (Tel. własn. „Głosu Polsk."). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące

Amsterdam 2.743,12—2,756,88.
Bruksela 458 85—469.15
Christjania 1,271,80—1,278,20
Kopenhaga 1,411.45—1,415.55.
Sztokholm 1,872,30 — 1,8‐4,70
Helsingfors 175,56—176.44
Medjolan 326.18—327.82.
Londyn 31.171.87—31.228.13
New-Jork 6.952.50—7,017.50
Paryż 495.75—507.25
Zurych 1.294.25—1.300.75
Wiedeń 9,27—9,33
Praga 223.44—224.56
Budapeszt 2.74 - 2.86
Marka polska 44,25
Warszawa 44.25

Tendencja spokojna.

Nieurzędowe notowania w Berlinie.

BERLIN, 18 listopada. (Tel. własny) Po zamknięciu giełdy, notowania był następujące:

Amsterdam 2730
Belgja 462
Nowy-Iork 7.000
Londyn 31.250
Włochy 326
Paryż 495
Zurych 1.300
Praga 223
Marka polska 44
Warszawa 44

Tendencja — spokojna.

Bergougnan

Opony pełne do samochodów ciężarowych

Najlepsze na świecie! Najtańsze w kilometrze!

Stok wszystkich wymiarów posiada

Biuro Techniczne „Meteor" Łódź, Przejazd 16. Tel. 10-16. 68—1

SKŁADY TOWAROWE, Konstantynowska 115

T-wa „TECHPOM" S-ka Akc. Zarząd: Warszawa Warecka 10.

Przyjmują na przechowanie i wydają zaliczki na towary, przybywające do Łodzi w ładunkach wagonowych do magazynów **przy bocznicy.**

Odnośne formalności załatwia biuro firmy

Grabiański i Myśliborski

Łódź, Piotrkowska № 62. Tel. 595. 16312—8

Elegancko i dostępnie!

Gotowe płaszcze, palta i futrzane okrycia. Specjalność: AMAZONKI.

Wykonywam zlecenia z własnego i powierzonego mi materjału.

ANGIELSKA PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH :: :: **K. Kaufman**

Piotrkowska 58, I piętro, front. **Telefon 659.** 355—1

„D A K"

Piotrkowska 149 (w pod. na prawo)

poleca hurtowo i detalicznie:

Bawełniane wyroby
Fabryki Karola Th. Buhle, Łódź
Tow. Akc. L. Geyera
„ „ K. Scheiblera i Grohmana

Półwełniane i wełniane wyroby
Fabryki Tow. Akc. A. G. Borsta
„ „ R. Kindlera

Lniane wyroby
Fabryki Żyradowskiej Manufaktury

Hurt na 1 i 2 piętrze.
Detal na parterze.
(od 9—1 i od 3—7) 582-25

Zawodowa szkoła kroju szycia i robót ręcznych
odznaczona złotym medalem

Mistrzyni cechu A. Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 134.

Kurs kroju, pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, robót freblowskich, slojd drzewny i piłkowy, introligatorstwo, koszykarstwo, zdobnictwo, rysunki i wycinanki. Dla nauczycielek robót kursy dopełniające Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10—1 i od 6—8. Sprzedaż fasonów papierowych. Uczennice przyjezdne mogą być na stałe. 420—1

Maszyny do pisania „Underwood"
Maszyny do liczenia „Triumphator,
Taśmy marki „Pelikan"
Kalki „ „Greif"
Amerykańskie meble biurowe

poleca 472-13

A. CHASINS, Łódź

ul. Wólczańska 37 (róg 6 Sierpnia.

GORSETY najnowszych fasonów gotowe i na obstalunek — —

poleca w wielkim wyborze

Pracownia Gorsetów „MARTA"

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).

BIUSTONOSZE, PASY BRZUSZNE i t. p.

Przyjm. się reperację, przeróbki i pranie gorsetów

Do wynajęcia 2-3-4 pokoje

Wielki wybór mieszkań, lokali handlowych i przemysłowych. Kto ma do odstąpienia mieszkanie lub inny lokal zechce złożyć adres do administracji „Głosu" pod „Poufny".

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości, że dnia 23-o listopada o godz. 9 rano, w naszych magazynach, Tramwajowa 16, odbędzie się **publiczna sprzedaż**

56 bel szmat bawełnianych i wełnianych.

Polsko-Baltyckie Tow. Handlowe i Transportowe, Sp. Akc. **„POLBAL"**, Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 125. 086—2

S. Liberman

KRAWIEC DAMSKI

ul. Dzielna nr. 1

zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę, iż **otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon zimowy.**

Uwaga: Na żądanie Sz. Klijenteli, robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin 16006—2

---

2 POKOJE

frontowe dzieln. Cegielniana — Piotrkowska do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Pośrednik", Piotrkowska 87. 307—2

Zaginął szpic biały

wabi się „Lalu". Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, A. Filipowski, Piotrkowska 90, II p. front. 388-2

PRACOWNIA KOŁDER WATOWYCH i PUCHOWYCH

G. Marchewka, Łódź

OGRODOWA 5.

UWAGA! Przyjmuje się również kołdry do przerobienia. 16356—4

Dwie Sieroty

Największy film świata

Układ i realizacja

D. W. Griffitha

Według słynnego dramatu D'Enneryego i Cormona.

DWIE SIEROTY

są nowym i świetnym tryumfem genjalnego reżysera amerykańskiego, który z przedziwną mocą i nadludzkim rozmachem odtworzył w obrazie tym płomienną wizję Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

W rolach głównych

po raz pierwszy w Polsce słynne gwiazdy ekranu urocze siostry

LILIAN i DOROTA

GISH

Nowoczesne

Zabiegi Kosmetyczne!

Farbowanie włosów henną. Zjaśnianie włosów na kolor blond-popielaty. Czesanie i ondulacja. Manicure i pedicure. Masaż twarzy aparatem elektrycznym i parówka. Usuwanie wągrów.

Perfumerja i kosmetyka po cenach przystępnych.

A. SZNAJDER, Piotrkowska 76. 16314—1

Poszukuje się

mieszkania

trzechpokojowego, z wszelkiemi wygodami, w dowolnym punkcie lub **5-cio pokojowego** w pobliżu Placu Wolności. Oferty sub „Natychmiast 16251" składać w admin. „Głosu". 16251-1

Ważna nowość! 354 12

Znana fabryka kołder watowych

A. Marchewka

Łódź, Pomorska 3 (dawniej Średnia 1)

wyrabia znowu różne kołdry watowe i puchowe w wielkim wyborze, na hurt i detal, z akuratną obsługą. Proszę Sz. Klijentelę mnie odwiedzić

Z Kapitałem 10 — 15 miljonów

Inżynier-Chemik

z wieloletnią praktyką w fabrykach tutejszych i zagranicznych wstąpi jako wspólnik do istniejącego korzystnego interesu branży chemicznej. — Oferty sub „K. 179" do adm. „Głosu". 16298—5

Daję na raty!

wszelką garderobę damską i męską, gotowe i na obstalunek. **A. Berger, Południowa 6,** prawa oficyna. 861—1



Sprzedaż wyrobów futrzanych

surowych oraz gotowych w wielkim wyborze.

Przyjmowanie reperacji wszelkiego rodzaju

Telefon 14-99 **Piotrkowska 38,** I p., front. 024—15

Pracownia sukien i okryć damskich

P. HAUSER

poleca na sezon zimowy wielki wybór

gotowej Konfekcji damskiej

jak: suknie, wykonane podług najnowszych modeli palta pluszowe, kostjumy. Przyjmuje się również obstalunki z własnych i powierzonych materjałów. **Główna № 31,** mieszk. 56, pr. of. I wejście, II p. 388—1

Poszukuje się

starszej inteligentnej panny z referencjami jako pomoc dla gospodyni domu. Oferty sub „Gospodyni" proszę składać w Administracji „Głosu Polskiego". 16290-2

Motor naftowy

25 koni w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość u gospodarza: ulica Zawadzka № 44, od 2—4. 16260—2

FUTRA farbuję.

Nowe i używane, po farbowaniu zostają miękkie. Przy farbowaniu garbowanie bezpłatnie. Lipowa 63, I piętro, od 1 do 4-tej i od 7 wiecz. R. Lewandowski. 16228-3

BRYLANTY,

perły, złoto, srebro, zegarki, różną biżuterję, stare zęby i dywany kupuję: płacę najsumienniej.

Sklep jubil. **A. Herszkorn,** Cegielniana 37, róg Piotrkowskiej

---

Nowości sezonowe

wchodzące w zakres kapeluszy damskich i sukien poleca: **A. Gordon,** Piotrkowska 25, sklep w podwórzu.

Ładnie i Prędko

uczy pisać kaligraf **L. BERMAN,** również poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji. Konstantynowska № 7. 164—2

MASZYNY do pisania

Orzeł (nowe) **Mercedes, Remington** i t. p. **Taśmy I a, Kalka, reperacje. Nauka pisania na maszynach.**

Adolf Goldberg, Andrzeja 1, I piętro. 16062—20

Jedyne w Łodzi pismo popołudniowe

„Kurjer Wieczorny“

wkrótce powiększa swą objętość i dawać będzie

codziennie 8 wielkich stron druku.

Specjalnie zorganizowana służba telegraficzna i telefoniczna.

Najświeższe wiadomości. Bogaty dział informacji miejscowych. Stały codzienny dodatek handlowy.

Kursy giełdy łódzkiej, warszawskiej, gdańskiej i berlińskiej.

SZTUKA — SPORT — MODY

Credit Cegielniana № 9, front II p. m. 7. Daje **na raty i za gotówkę** jesionki, palta damskie, garnitury, suknie, sweatry i towary manufakturowe w wielkim wyborze. oraz przyjmuje różne obstalunki z własnego i powierzonego materjału, wchodzące w zakres krawiectwa po cenach przystępnych

M. A. Igielnik, Cegielniana 9, front II p. m. 7. Uwaga: Wykonanie pierwszorzędne. 385—1

POKOJU

umeblowanego przy inteligentnej rodzinie poszukuje solidny młody człowiek. Łask. oferty uprzejmie proszę złożyć do Głosu „Prokurent“

Poszukiwana

inteligentna panna, izraelitka, jako wychowawczyni do dwojga dzieci. Oferty sub „Wychowawczyni“ proszę składać do admin. „Głosu„. 387—2

Buchalter-bilansista

samodzielny poszukuje posady w instytucji finansowej lub innej posady. Posiada pierwszorzędne referencje. **Mogę złożyć Kaucję.** Może być na wyjazd. Łask. zgł. do admin. „Głosu“ sub „Bilansista“. 386-1

Poszukiwany

1 pokój lub 2

ew. przy rodzinie dla młodego, bezdzietnego małżeństwa. Warunki b. korzystne. Oferty: Cegielniana 40 „BIP“

Do większej tkalni bawełnianej **poszukiwany**

zdolny dessinateur

Oferty do administracji „Głosu Polsk.“ pod „W. 400“ 390—2

Pierwszorzędny zakład krawiecki, damski

J. H. Cymerman

Piotrkowska 31.

Zamówienia wykonywuje się podług ostatnich modeli francuskich. Specjalność **roboty futrzane.** 26-1

Stowarzyszenie Ogrodniczo-Handlowe.

sp. z ogr. odp.

Dzielna nr. 25 i Pańska nr. 36,

posiada na składzie duży wybor jabłek oraz kartofli i wszelkich warzyw. Większe partje odsyła się do domów. Dla pp. Restauratorów i Handlujących ustępstwa. 17271—2

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Przemysł Włókienniczy“

MICHAŁ GLAZER w Łodzi

(Radogoszcz).

Spółka Akcyjna niniejszym ma zaszczyt zawiadomić, że Spółka rozpoczęła swoją działalność zgodnie z postanowieniem organizacyjnego zgromadzenia walnego akcjonarjuszy, przez notarjusza Trojanowskiego dnia 14 października 1922 r. sporządzonem. Spółka należycie zarejestrowaną została w Sądzie Okręgowym w Łodzi. 16419—2

4--5 pokojowe mieszkanie

ze wszystkiemi wygodami, w śródmieściu poszukiwane od zaraz lub 1stycznia. Łaskawe zgłoszenia pod „Czysty dom“ do administr. „Głosu Polskiego“ 383—1

M. Rozencwajg, ul. Wschodnia 40

poleca na sezon jesienny i zimowy najnowsze żurnale. Przyjmuje kostjumy i palta. Specjalista na robotę futrzaną. Wykonywa solidnie. Z powodu strejku ceny podwyższone; za kostjum 35.000 mk. za palto 30.000 mk. 392—1

Kupuję BRYLANTY złoto, srebro, perły, platynę i różną biżuterję, oraz dywany i futra. Płacę najwyższe ceny. **M. Chodźko,** sklep jubilerski, Południowa 1 14920—20

„HYGIENA“

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres czyszczenia i opakowania okien, froterowania, trocinowania i cyklinowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań. **Andrzeja Nr. 1**

Pierwszorzędny krawiec męski

przyjmuje obstalunki z dodatkami: garnitury po 55000, palta po 45.000. Robota staranna i akuratna. Cegielniana № 47, Jakób Szpigiel. 385—1

DAMY

woskowe pierotki w wielkim wyborze, ul. Nawrot 7, parter lewa oficyna, lewa strona. 415—2

WILK

„suka“, żółtej maści z białą piersią zaginęła, wabi się „Wudka“. Za wynagrodzeniem zwrócić Sienkiewicza 78. 397-1

LOKAL

na skład manufaktury. w centrum miasta od zaraz poszukiwan. Pośrednictwo pożądane. Of. sub „M. Z.“ do admin. Głosu Polsk. 327—2

4 pokoje

wszelkie wygody, elektryczne światło, przy ul. Andrzeja pragnę **zamienić za dopłatą** na 4 większe pokoje, również z wygodami i elektrycznością, w śródmieściu, w czystym domu. Pośrednicy dopuszczeni. Oferty pod „O. Z. zamiana“. 300—3

Pianino

krzyżowe do sprzedania Ul. Sienkiewicza 29, m. 38. 291—2

Buchalterka-Korespondentka z długoletnią praktyką poszukuje posady w poważnem przedsiębiorstwie. Oferty pod „A. B.“ do „Głosu“. 369—1

KUPUJĘ złoto, srebro, **brylanty,** zegarki oraz wszelką biżuterję, płacę najlepsze ceny. Zakład jubilerski **B. SZPIRO,** Konstantynowska 20. 357—12

Ogłoszenia drobne:

Nauka i wychowanie.

(Za wyraz 40 mk.)

Angielka udziela lekcji języka angielskiego, konwersacji i korespondencji. Of. sub „Knowlegde“. 336—2-n

A. „Linguarum Schola“ Szkoły języków obcych Amblard et Deb. Pierwszorzędne zakłady typu Berlitza. Angielski, francuski, niemiecki. Małe komplety. Warunki i program do obejrzenia między 4—9. Oddział łódzki, Piotrkowska 120 477—31-n

A. „Linguarum Schola“ organizuje kursy języka niemieckiego. Piotrkowska 120 478—31-n

Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół powszechnych Wiadomość: Chwat, ul. Piotrkowska 64. 364-1-n

Studentka udziela lekcji polskiego literatury. Pańska 68, Zaborowska. 128—3-n

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Ul. Kilińskiego № 86—5 (druga brama). 255—2-n

Studentka udziela lekcji. Przysposabia do egzaminu pojedyńczo lub grupami. Piotrkowska 16 m. 22. 402—1-n

Udzielam gruntownie języka włoskiego. Nelken, Piotrkowska № 83. m. 9. 279—2-n

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 60 mk.)

A.A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najlepiej! — Wajnreich, Benedykta 19 706 20-k

A. A. A. Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny. Łaźnik, Benedykta 28 m. 13 parter. 452—12-k

Aparat fotograficzny na 24 kupię w dobrym stanie. Oferty z ceną do „Głosu“ sub „Aparat“. 167—2-k

Do sprzedania 6 krzeseł wiedeńskich, patefon salonowy, stojący (szafkowy) maszyna „Singer-Wilsona“ w dobrym stanie Aleje 1-go Maja 34, Spiewak. 333-k-3

Do sprzedania futro męskie, Piotrkowska 237. 325-k-2

Futro do sprzedania obejrzeć można: Gubernatorska № 26, u gospodarza. 238—2-k

Fortepian czarny, krzyżowy albo pianino sprzedam. Sienkiewicza 89, dozorca wskaże. 365—1-k

Kupuję włosy, wyczeski. A. Wiener, Nowo-Cegielniana 7. 287—12-k

Kupię zaraz lokomobilę 10—15 H. P. na 7—8 atm. w dobrym stanie. Oferty z ceną: Al. I Maja 77, m. 12. 158—3-k

Kasę sprzedam. Długa 2 m. 1. 384—1-k

Kupię lustro-tremo. Oferty z podaniem ceny do „Głosu“ pod „Lustro“ 133—3-k

Motory benzynowe 10 i 20 koni, stojące i na kołach, zupełnie nowe, oraz dynamo maszyna do sprzedania. Piotrkowska 284, sklep elektrotechniczny. 359—6-k

Pianino zagraniczne i kasy ogniotrwałe różnej wielkości, sprzedaję na dogodnych warunkach. Zawadzka 17, fr., II p. S. Sturm. 019-20 k

Pianino antyczne „Rönisch“ tylko dla amatora do sprzedania. — Piotrkowska 117, m. 29. 243—3-k

Sprzedam dom, dwa furgony oraz wóz w deskach. Napiórkowskiego № 81, piekarnia Stanczyk. 299—2-k

Sprzedaż maszyn do szycia na raty. Awret Benedykta 34. 395-2-k

Walce młynarskie sprzedam, lub zamienię na mniejsze z powodu braku siły. Herman Maszner, Aleksandrów, Sienkiewicza 7. 273—3-k

Posady i prace.

Poszukiwane.

(Za wyraz 40 mk.)

Majster, ewent. podmajster, ukończywszy kurs wieczorowy w Państwowej szkole włókienniczej w Łodzi, pragnie objąć jakąkolwiek posadę. Oferty do admin. „Głosu“ sub „P. B.“. 347—1-pp

Rutynowany sprzedawca-magazynier z wieloletnią praktyką, branży żelazno-technicznej z 6-o kl., wykształceniem, znajomością języków miejscowych oraz książkowości, pragnie zmienić posadę. Łask. oferty sub „Sprzedawca“ do „Głosu Pol.“ 229—2-pp

Wykwalifikowana młoda gospodyni poszukuje zajęcia domowego u jednej osoby. Oferty do Głosu „Sumienna“. 373—1-pp

Zaofiarowane.

(Za wyraz 60 mk.)

Gospodyni (izraelitka) samotna, inteligentna, w średnim wieku poszukiwana przez Łódz. Żyd. Tow. Niesienia Pomocy Umysłowo Chorym. Oferty składać do admin. „Głosu Polsk.“ 113-3-pz

Chłopiec do sprzątania i do posług potrzebny od zaraz. Piotrkowska 35, m. 7. 393-1-pz

Poszukuje się hafciarki (filet, richelieu) do pracowni robót ręcznych. Lipowa 44, m. 22. 304—1-pz

Panienka potrzebna do cukierni, Cegielniana 33, Kornbrot. 374-1-pz

Zdolni okuwacze (anszlegerzy) mogą się zgłosić do ślusarni: Gdańska 162. 345—1-pz

Lokale i mieszkania.

(Za wyraz 50 mk.)

Dwuch inteligentnych młodych ludzi poszukuje pokoju umeblowanego lub nie. Łaskawe oferty do „Głosu“ pod „M. G.“ 363-1-m

Młode małżeństwo poszukuje 2 pokoi umeblowanych, lub nie, z całodziennem utrzymaniem albo bez. Oferty do administr. „Głosu“ dla „A. Ciesielskiego“. 343—1-m

Oddam pokój na III p., śródmieście, pod biuro, skład, swą współpracę na przedstawicielstwo, dom handlowy; pożądane branża techniczna. Oferty do „Głosu“ dla „Samodzielny“. 353—1-m

Poszukuje się pokoju dla 2 inteligentnych kawalerów; może być ze stołowaniem. Łaskawe zgłoszenia do „Głosu“ dla „2.“ 240—3-m

Poszukuję pokoju przy rodzinie. Oferty sub „J. G.“ do „Głosu“. 271—2-m

Pokój do wynajęcia przy rodzinie na ul. Dzielnej. Oferty „T. G.“ 394—2-m

Szukam pokoju ewentualnie pokoju z kuchnią, w śródmieściu. Pośrednictwo pożądane. Oferty sub „Dolar“. 398—1-m

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 50 mk).

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 132. 15854—10-d

Dnia 17/XI między ul. Przejazd a Dzielną zgubiłam torebkę, zawierającą pamiątkową, emaljowaną puderniczkę oraz mk. 19.000. Uczciwego znalazcę upraszam o odniesienie zguby za wynagrodzeniem. Piotrkowska 166, Aniela Herszówna. 341—2-d

Akuszerka B. Kosakiewicz. Cegielniana 3, Masaże. 000-0

Kto? z PP. arystokratów zaopiekowałby się młodą, ładną polką. — Oferty do adm. „Głosu“ pod „Kresy“. 129-3-d

Lalki reperuję, peruczki z naturalnych włosów oraz oddział dziecinnego obuwia. Nawrot 7, part. lewa oficyna. 416-2-d

Mamka ze świeżym pokarmem i rekomendacją. Wiadomość: Szkolna 26, 4 piętro. 339-d-3

Pracownia sukien i kostjumów, ubrań dziecinnych i bielizny. Robotę wykonywa się starannie podług ostatnich żurnali. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania. Sprzedaż fasonów papierowych i manekinów. Ceny niskie, Piotrkowska 154 m. 18. 421-1-d

Przyjmuje wstawki do wszywania krytą maszyną oraz dziurki do bielizny. Benedykta 22, Sosińska. 172—5-d

Pracownia sukien „Wandy“ Główna 55, front 2 piętro Wykończenie bardzo staranne, eleganckie. Ceny umiarkowane

Sklep. Dam ogródek. Wypuszczę w dzierżawę za bezcen. Wyjazd. Łęczna 25 (Chojny), gospodarz. 349—1-d

Skradziono harmonję o 14 basach. Chojny, ul. Karpia 10 m. 5, Skupiński. 376—1-d

Zagubiono legitymację, wyd. przez Kuratorjum Łódzkie na imię Sary Czernikowskiej. 409—3-d

Zagubione dokumenty:

(Za wyraz 30 mk.)

Abramow Włodzimierz zgubił kartę zwolnienia, wyd. w Łancucie przez 10 p. strzelców konnych. 302—3-z

Boms Tobiasz Józef zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 282—3-z

Goldberg Ryfka zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 380—3-z

Kirsterówna Helena zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 300-3-z

Miller Bajla zgubił dowód osobisty oraz kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi. 293—3-z

Miller Chaim zgubił dowód osobisty, oraz kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi. 292-3-z

Żurek Wanda zagubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 362—3-z

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 2.500.—, Kwartalnie Mk. 7.500.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 150.—miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 2.650. Zagranicą Mk. 3.600 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 150 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy NADESŁANE: przed i w tekście 400 mk. po tekście 300 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 250 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i ślubinowe po mk. 25,000 po tekście Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicz. o 100 proc. drożej od miejsc. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W drukarni „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 86.

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.